

**INSTYTUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI**

**prof. dr hab. Dobrochna Wójcik**

**dr Beata Czarnecka-Działuk**

**Katarzyna Drapała**

***Orzekanie i wykonywanie obowiązku probacyjnego  
uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych  
wobec sprawców znęcania się (art. 207 k.k.)***

**Warszawa 2016**



## Spis treści

Wstęp .....	1
1. Uwarunkowania prawne stosowania obowiązku probacyjnego uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych w sprawach o znęcanie się.....	3
2. Metodologia badań .....	14
2.1. Cel badań i dobór prób badawczych .....	14
2.2. Dane statystyczne dotyczące orzekania programów korekcyjno-edukacyjnych .....	15
3. Praktyka orzekania i wykonywania obowiązku probacyjnego w postaci uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym .....	18
3.1. Analiza postępowania w sprawach karnych .....	18
3.2. Formy przemocy .....	26
3.3. Charakterystyka sprawców przemocy .....	32
3.4. Informacje o osobach pokrzywdzonych .....	40
4. Wykonywanie przez sprawców przemocy nałożonego przez sąd obowiązku probacyjnego uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych .....	43
4.1. Podmioty organizujące oddziaływania korekcyjno-edukacyjne .....	44
4.2. Określenie programu i czasu jego realizacji przez sąd .....	51
4.3. Uczestniczenie w programie a jego ukończenie.....	55
4.4. Informacja o rodzajach programów .....	57
4.5. Nadzór i kontrola nad realizacją oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych .....	58
4.6. Nietypowe przypadki realizacji oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych.....	60
4.7. Wnioski do sądu składane przez kuratora.....	61
4.8. Monitorowanie realizacji przez skazanych programów korekcyjno-edukacyjnych oraz efektów ich oddziaływania .....	62
5. Podsumowanie .....	64
Wnioski .....	69
Opisy przypadków .....	71



## Wstęp

Przedmiotem opracowania jest orzekanie i wykonywanie obowiązku probacyjnego w postaci uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych, stosowanego wobec sprawców przestępstw znęcania się (art. 207 kodeksu karnego<sup>1</sup>)<sup>2</sup>. W badaniu chodziło nie tylko o ukazanie praktyki w tym względzie, ale również o jej przeanalizowanie pod kątem sformułowania wniosków co do perspektyw rozwoju stosowania tej formy obowiązku probacyjnego.

Zjawisko stosowania przemocy w rodzinie było na przestrzeni minionych dekad przedmiotem wielu analiz i badań empirycznych<sup>3</sup>. Prowadzono je także w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości<sup>4</sup>. Jest to problem społeczny, któremu wciąż poświęca się wiele uwagi.

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.), dalej: k.k.

<sup>2</sup> W Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości przeprowadzono równoległe badania dotyczące stosowania tego obowiązku probacyjnego: A. Więcek-Durańska, *Orzecznictwo oraz wykonywanie obowiązku probacyjnego w postaci uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych wobec sprawców przestępstw z art. 178a k.k. na podstawie art. 72 § 1 pkt 6b k.k. Opracowanie cząstkowe w ramach projektu pt. „Rzeczywistość i perspektywy stosowania w praktyce polskiego wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych obowiązku probacyjnego w postaci uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych (art. 72 § 1 pkt 6b k.k.)*”, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2016, P. Ostaszewski, *Realizacja programów korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy w rodzinie w świetle wyników badania ankietowego, Opracowanie cząstkowe w ramach projektu pt. „Rzeczywistość i perspektywy stosowania w praktyce polskiego wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych obowiązku probacyjnego w postaci uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych (art. 72 § 1 pkt 6b k.k.)*”, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2015.

<sup>3</sup> H. Kołakowska-Przełomiec, *Przemoc w rodzinie*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, Rok XLVII – zeszyt 1 - 1985, s. 139-147; I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Warszawa, WSiP, 1994; J. Mazur, *Przemoc w rodzinie*, Warszawa 2002, Wydawnictwo Akademickie "Żak"; A. Grządkowski, *Przestępstwo znęcania się w praktyce wymiaru sprawiedliwości – wybrane zagadnienia (na podstawie badań własnych i statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości)*, *Studia Iuridica Lublinensia* 13, 2010, s. 161 – 191; Michał Lewoc, *Diagnoza skali zjawiska przemocy w rodzinie w Polsce* i opisane tam liczne badania zrealizowane w Polsce i za granicą (ich wyniki są dostępne na stronach Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Sprawiedliwości), *Probacja* 2014, nr III, s. 33-48; M. Czarkowska, *Przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet w rodzinie w praktyce organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innych instytucji*, Warszawa 2014; Beata Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawnokryminologiczne*, Wolters-Kluwer 2007; M. Budyn-Kulik, *Zabójstwo tyrana domowego: studium prawnokarne i wiktymologiczne*, Lublin 2005; M. Lewoc, *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie – kompleksowy informator dla sędziów, prokuratorów i kuratorów sądowych*, *Probacja* 2013, nr IV, s. 45-61.

<sup>4</sup> M. Budyn-Kulik, [Przemoc w rodzinie - analiza wiktymologiczna oraz prawnokarne środki przeciwdziałania \(część II\)](#); Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa, 2009; tejeż Autorki -

Uwidacznia się to zwłaszcza w tworzeniu i udoskonalaniu ram prawnych reakcji państwowej. Obejmuje ona różnorodne działania, w szczególności mające na celu zapobieganie zjawisku przemocy w rodzinie oraz niesienie pomocy osobom nim zagrożonym bądź już nim dotkniętym.

# 1. Uwarunkowania prawne stosowania obowiązku probacyjnego uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych w sprawach o znęcanie się

Przepisy penalizujące znęcanie się istnieją w naszym kraju od dawna. Wspomnieć należy art. 184 k.k. z 1969 r. oraz art. 207 k.k. z 1997 r. W literaturze i orzecznictwie omówiono je bardzo szczegółowo. Przesłęstwo to zagrożone jest obecnie karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 w typie podstawowym, a w typach kwalifikowanych: szczególnego okrucieństwa od roku do lat 10, natomiast w przypadku następstwa w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie - od lat 2 do 12.

W praktyce orzeczniczej najczęściej (można nawet powiedzieć, że z reguły) wymierza się za to przestęstwo karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania<sup>5</sup>. Typowy wyrok skazujący dla sprawcy przemocy w rodzinie z art. 207 § 1 k.k. to wymierzenie kary roku pozbawienia wolności, z jej warunkowym zawieszeniem na okres próby 3 lat i orzeczenie dozoru kuratora sądowego. Do rzadkości należy stosowanie środków karnych i środków probacyjnych<sup>6</sup>. K. Dudka i T. Gardocka negatywnie odniosły się do polityki karania za przestęstwo z art. 207 §1 k.k., gdyż wykazuje ona stabilną tendencję wymierzania w ponad 87% wyroków kary

---

<sup>5</sup> Michał Lewoc podaje, że w 2013 roku w sądach rejonowych w Polsce nieprawomocnie skazano z art. 207 § 1 k.k. ogółem: 11 890 osób, w tym wymierzono 11 250 kar pozbawienia wolności (2012 – 12 128, 2011 – 12 806, 2010 – 12 664, 2009 – 13 640), z tego: 1 520 bezwzględnych (2012 – 1674, 2011 – 1718);- 9 730 z warunkowym zawieszeniem wykonania (2012 – 10 454, 2011- 11 088) – M. Lewoc, *Diagnoza...*, *op. cit.*, s. 11.

<sup>6</sup> Zob. Ministerstwo Sprawiedliwości, Departament Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka, Michał Lewoc, *Informator dla sędziów, prokuratorów i kuratorów sądowych dotyczący przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, wydanie 2, Warszawa 2014, dostępny na stronie <https://ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie/sluzby/informator-dla-sedziow-prokuratorow-i-kuratorow-sadowych-dotyczacy-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie/> [dostęp 8.05.2016], s. 85 i cytowane tam *Sprawozdanie z realizacji działań wynikających z Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie*, oraz K. Dudka i T. Gardocka, *Skuteczność nieizolacyjnych środków zapobiegawczych*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2012 r., [https://www.iws.org.pl/pliki/files/IWS\\_Dudka%20K,%20Gardocka%20T\\_Skuteczno%C5%9B%C4%87%20nieizolac.pdf](https://www.iws.org.pl/pliki/files/IWS_Dudka%20K,%20Gardocka%20T_Skuteczno%C5%9B%C4%87%20nieizolac.pdf), s. 27.

pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, a ta forma ukarania sprawcy w zasadzie nie przynosi rozwiązania problemów pokrzywdzonych<sup>7</sup>.

Największe zmiany w reakcji prawnokarnej, uzupełniające uregulowania zawarte w przepisach kodeksu karnego przyniosła uchwalona 29 lipca 2005 r. ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie<sup>8</sup>. To właśnie ten akt prawny wprowadził stosowanie wobec sprawców przemocy oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych (w art. 4 cytowanej ustawy). Celem wprowadzenia tego środka było „dopomożenie sprawcy w zmianie postawy w stosunku do członków rodziny”<sup>9</sup>. Przepisem art. 15 pkt 3 u.p.p.r. znowelizowano pkt 6 art. 72 § 1 kodeksu karnego z 1997 r., wprowadzając możliwość zastosowania przez sąd, przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary, obowiązku poddania się uczestnictwu w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych. Warto zwrócić uwagę na pewne kwestie terminologiczne – w kodeksie karnym jest mowa o uczestnictwie w „oddziaływaniach” korekcyjno-edukacyjnych, zaś już w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2013 r. w sprawie sposobu wykonywania obowiązków i uprawnień przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych<sup>10</sup> najczęściej używa się sformułowania o uczestnictwie w „programach” korekcyjno-edukacyjnych (np. w § 20, ust. 1 pkt 3, w § 20 ust. 2., w § 21), a innym razem o obowiązku uczestnictwa w „oddziaływaniach” korekcyjno-edukacyjnych (§ 42). Było by lepiej nie powodować wątpliwości związanych z używaniem różnych określeń.

Uczestnictwo w oddziaływaniach oferowanych przez konkretny program w pierwszym okresie po wprowadzeniu obowiązku mogło mieć miejsce tylko w wyniku dobrowolnej decyzji osoby stosującej przemoc, nie tylko gdy zgłosiła się ona dobrowolnie, lecz także w wyniku wyroku sądu (wówczas uczestniczenie w programie uzależnione było od wyrażenia przez skazanego zgody). Sytuacja ta uległa zmianie po znowelizowaniu w roku 2010 u.p.p.r., gdy umożliwiono orzekanie obowiązku uczestnictwa sprawcy w programie korekcyjno-edukacyjnym bez jego zgody.

---

<sup>7</sup> K. Dudka, T. Gardocka, *iw*.

<sup>8</sup> Dz. U. z 2005 r. Nr 180, poz. 1493, później zmieniana – Dz. U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589, z 2010 r. Nr 28, poz. 146, Nr 125, poz. 842, z 2011 r. Nr 149, poz. 887, obecnie t.j. Dz. U z 2015 r. poz. 1390 (dalej: u.p.p.r.).

<sup>9</sup> Por. R.A. Stefański, *Nowe środki probacyjne*, Prokuratura i Prawo, 2006, nr 4, s. 25.

<sup>10</sup> Dz. U. poz. 335, dalej r.s.w.o.



Zmieniono wtedy art. 72 § 1 k.k. w ten sposób, że przeniesiono ten obowiązek do nowego punktu 6a (obecnie – 6b<sup>11</sup>), odróżniając go od możliwości poddania sprawcy leczeniu albo oddziaływaniom rehabilitacyjnym, na które sąd obowiązany jest w myśl art. 74 § 1 k.k. uzyskać zgodę skazanego. W uzasadnieniu projektu zmian wskazano, że uczestnictwo w programach korekcyjno-edukacyjnych powinno być obowiązkiem, bowiem oddziaływania te nie mają charakteru terapii czy też leczenia, natomiast mają za zadanie naukę zmiany postaw<sup>12</sup>. Nakładanie obowiązku probacyjnego bez zgody skazanego może budzić kontrowersje, jednak – jak pisze Michał Lewoc powołując się na wyniki ogólnopolskiego badania profesjonalistów realizujących programy – nawet w takiej sytuacji jest niezwykle potrzebne i skuteczne, dając dodatkową motywację do uczestnictwa w zajęciach, a z biegiem czasu do zmiany swojej postawy<sup>13</sup>. Jak wskazuje Anna Więcek-Durańska, w literaturze psychologicznej podkreśla się, że najbardziej wartościowa jest motywacja wewnętrzna zmiany, która jest trwalsza i trudniejsza do wygaszenia, często związana również z innymi procesami emocjonalnymi<sup>14</sup>. Magdalena Budyn-Kulik zwraca uwagę, że element korekcyjny ma charakter quasi-terapeutyczny i wymaga przede wszystkim chęci zmiany ze strony osoby stosującej przemoc, jest związany z osobistym zaangażowaniem osoby poddawanej takiemu oddziaływaniu, musi zmienić utrwalone wzorce postępowania, dokonać przewartościowań. Autorka stawia pytanie, czy rzeczywiście można „wymagać od sprawcy aż takiej ingerencji we własną osobowość”; z pewnością jednak należy wymagać od niego odpowiedniego zachowania bez względu na jego osobiste przekonania<sup>15</sup>. Należy tu podkreślić rolę elementu edukacyjnego. Wielu sprawców przemocy nie uważa swojego postępowania za przemoc, a nawet uważa, że to osoba pokrzywdzona jest winna

---

<sup>11</sup> Artykuł 1 pkt 36 ustawy z dnia 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U poz. 396).

<sup>12</sup> Tekst zamieszczony m.in. na stronie [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruk/1698\\_druk\\_1698-uzas.doc](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruk/1698_druk_1698-uzas.doc) [dostęp dnia 24 .02 2016].

<sup>13</sup> M. Lewoc, *Informator dla sędziów, prokuratorów i kuratorów sądowych dotyczący przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, op. cit., s. 126.

<sup>14</sup> A. Więcek-Durańska, op. cit., s. 12 i cytowani tam R. W. Miller, S. Rollnick, *Wywiad motywujący - jak przygotować ludzi do zmiany*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydanie I Kraków 2010 r., E. J. Vernon, *Interwencja, jak komuś pomóc, kto nie chce pomocy*, Instytut Psychiatrii i Neurologii. Komisja Edukacji w Dziedzinie Alkoholizmu i Innych Uzależnień Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 1994 r.

<sup>15</sup> M. Budyn-Kulik, *Oddziaływanie na sprawców...*, op. cit., s. 31.

zaistniałej sytuacji. Udział w programie może im uświadomić, że zawsze mają wybór, jak postąpić, nawet w sytuacji, gdy są prowokowani.

Ryszard A. Stefański uznaje, że omawiana nowelizacja nadała obowiązkowi uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych status odrębnego środka probacyjnego. Mają one doprowadzić do zmiany zachowania sprawcy i zrozumienia, jaką rolę ma pełnić w rodzinie<sup>16</sup>.

W ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie nakreślono jedynie podstawowe ramy tego środka, jak np. wskazanie, że opracowywanie i realizowanie programów korekcyjno-edukacyjnych jest zadaniem administracji państwowej realizowanym przez powiat oraz zadaniem własnym samorządu województwa (art. 6 ust. 4 i 6 u.p.p.r.). Do określenia w rozporządzeniu szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych upoważniono (w delegacji ustawowej zawartej w art. 5 pkt 3 u.p.p.r.) ministra właściwego dla spraw zabezpieczenia społecznego. rozporządzenie takie Minister Pracy i Polityki Społecznej wydał 6 lipca 2006 r.<sup>17</sup>), Utraciło ono moc z dniem 2 lutego 2011 r. na podstawie [art. 10](#) ustawy z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 842) i zostało zastąpione rozporządzeniem z 22 lutego 2011 r.<sup>18</sup>.

Kolejne zmiany kodeksu karnego<sup>19</sup> rozszerzyły możliwość stosowania obowiązku uczestniczenia w programach korekcyjno-edukacyjnych przy warunkowym umorzeniu postępowania (art. 67 § 3 k.k.).

Należy również wspomnieć istotne dla kontrolowania wykonywania obowiązku uczestnictwa w programach korekcyjno-edukacyjnych przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2016 r. w sprawie sposobu i trybu wykonywania czynności przez kuratorów sądowych w sprawach karnych

---

<sup>16</sup> Ryszard A. Stefański, Środki probacyjne mające na celu przeciwdziałanie przemocy w rodzinie, „Probacja” nr 1, 2011, s. 6 i 10.

<sup>17</sup> Rozporządzenie w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, a także szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych Dz. U. Nr 127, poz. 890- dalej: r.s.p.u.

<sup>18</sup> Dz.U. Nr 50, poz. 259.

<sup>19</sup> Wprowadzone art. 2 ustawy z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 117, poz. 678).

i wykonawczych<sup>20</sup> (r.s.w.o.). Zgodnie z treścią § 39 r.s.w.o., kurator uzyskuje informacje o wykonywaniu przez skazanego nałożonego obowiązku od podmiotów prowadzących programy korekcyjno-edukacyjne. Sprawując dozór, kurator może złożyć do sądu wnioski o ustanowienie, rozszerzenie lub zmianę obowiązku uczestnictwa w programach korekcyjno-edukacyjnych, wskazując jednocześnie sądowi typ programu oraz odpowiedni ośrodek realizujący go (§ 16 ust. 1 pkt 3 i ust. 2) oraz § 17 r.s.w.o. dotyczący wnioskowania o obowiązku uczestniczenia w programach pozwalających na radzenie sobie z zachowaniem agresywnym)<sup>21</sup>.

Jeżeli skazany uchyla się od wykonywania nałożonych obowiązków, kurator może udzielić mu pisemnego upomnienia, a gdy czyni to nadal, sąd obligatoryjnie zarządza wykonanie zawieszony kary (chyba że przemawiają przeciwko temu szczególne względy) – art. 75 § 2a k.k.

Sąd zarządza wykonanie kary również w sytuacji, gdy skazany za przestępstwo popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby najbliższej lub innej osoby małoletniej zamieszkujących wspólnie ze sprawcą w okresie próby rażąco narusza porządek prawny, ponownie używając przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby najbliższej lub innej osoby małoletniej zamieszkujących wspólnie ze sprawcą – art. 75 § 1a k.k.

W ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie przewidziano też określenie szczegółowych zadań w zakresie oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych w Krajowym Programie Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, do przyjęcia którego ustawa zobowiązała Radę Ministrów (por. art.10 ust. 1 pkt 2 u.p.p.r.).

---

<sup>20</sup> Dz. U. z 1 lipca 2016 r., poz.969 które zmieniło poprzednio obowiązujące rozporządzenie z 26 lutego 2013 r. (Dz. U. z 13 marca, poz. 335)

<sup>21</sup> Zgodnie z § 16 ust. 1 cytowanego wyżej rozporządzenia, w przypadku orzeczonego dozoru wobec sprawcy przemocy w rodzinie do obowiązków kuratora zawodowego należy ponadto m.in. nawiązanie i utrzymywanie stałego kontaktu z osobami pokrzywdzonymi w wyniku przemocy w rodzinie, w sytuacji, gdy w okresie dozoru pozostają one we wspólnym gospodarstwie domowym ze skazanym, a także nawiązanie współpracy z policją, organami administracji rządowej i samorządu terytorialnego zaangażowanymi w pomoc osobom pokrzywdzonym i z organizacjami pozarządowymi funkcjonującymi na terenie miejsca zamieszkania osób pokrzywdzonych, w celu uzyskania w niezbędnym zakresie informacji o rodzinie dotkniętej przemocą.

Przepisy dotyczące prowadzenie programów korekcyjno-edukacyjnych były wielokrotnie opisywane w literaturze<sup>22</sup>. Między innymi, omówili je obszernie w raportach Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości Magdalena Budyn-Kulik oraz Paweł Ostaszewski<sup>23</sup>. Nie byłoby celowe powtarzanie wszystkich kwestii, jednak warto wspomnieć o podstawowych zagadnieniach, mających znaczenie dla oceny orzekania tego obowiązku probacyjnego, oraz przytoczyć różnorodne cele oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wymienione we wspomnianym już rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 lutego 2011 r. (r.s.p.u.)<sup>24</sup>. W § 4 r.s.p.u. wymieniono ich siedem:

1. powstrzymanie osoby stosującej przemoc w rodzinie przed dalszym stosowaniem przemocy (czyli prewencja szczególna);
2. rozwijanie umiejętności samokontroli i współżycia w rodzinie;
3. kształtowanie umiejętności w zakresie wychowywania dzieci bez używania przemocy;
4. zdobywanie i poszerzanie wiedzy na temat mechanizmów powstawania przemocy w rodzinie;
5. zdobywanie umiejętności komunikowania się i rozwiązywania konfliktów w rodzinie bez stosowania przemocy;
6. uznanie przez osobę stosującą przemoc w rodzinie swojej odpowiedzialności (ten cel zasługuje na szczególne wyróżnienie wobec wyników badań, o czym jeszcze będzie mowa);
7. uzyskanie informacji o możliwościach podejmowania działań terapeutycznych.

Należy też wspomnieć, że adresatami oddziaływań wobec osób stosujących przemoc w rodzinie są nie tylko skazani, których do tego zobowiązano przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary albo skazani odbywający karę w zakładach karnych. Są nimi również stosujące przemoc w rodzinie osoby, które uczestniczyły w terapii leczenia uzależnienia od alkoholu lub środków odurzających, psychotropowych lub

---

<sup>22</sup> Por. zwłaszcza S. Spurek, *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 54, Warszawa 2007, s. 175 – 180; A. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 475; M. Czarkowska, *Przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet w rodzinie. w praktyce organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innych instytucji*, Warszawa 2014; S. Spurek, *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Komentarz*, Warszawa 2012.

<sup>23</sup> M. Budyn-Kulik, *Oddziaływania na sprawców...*, *op. cit.*; P. Ostaszewski, *op. cit.*

<sup>24</sup> Dz.U. Nr 50, poz. 259 – por. przypis 18.

innych<sup>25</sup>, a stosowane wobec nich oddziaływania korekcyjno-edukacyjne mogą tę terapię uzupełniać, jak również osoby, które same zgłoszą się do uczestnictwa w programie (§§ 5 i 6 r.s.p.u.). Na podkreślenie zasługuje przepis przewidujący obejmowanie przebiegu i efektów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych monitorowaniem i ewaluacją (§ 8 r.s.p.u.) oraz regulacje dotyczące wymagania prowadzenia tych oddziaływań przez osoby posiadające odpowiednie wykształcenie, przeszkolenie i praktykę (§§ 9 i 10 r.s.p.u.). Kwestia ta zasługuje na szczególną uwagę w związku z wymaganiami stawianymi w art. 15 Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej<sup>26</sup>, dotyczącymi zapewnienia odpowiedniego szkolenia profesjonalistów zajmujących się ofiarami lub sprawcami aktów przemocy objętych zakresem Konwencji. Obowiązkiem państw-stron jest zapewnienie lub rozszerzenie szkoleń, które powinny obejmować następujące tematy: zapobieganie i wykrywanie tego typu przemocy, równość między kobietami i mężczyznami, potrzeby i prawa ofiar, jak również sposoby zapobiegania wtórnej wiktymizacji (art. 15 ust. 1 konwencji). Szkolenia powinny obejmować kwestie skoordynowanej współpracy wielu agencji, aby kompleksowo i właściwie zarządzać zgłoszeniami przypadków przemocy.

W artykule 16 zobowiązano państwa-strony Konwencji do tworzenia lub wspierania programów zakładających uczenie sprawców przemocy domowej nieagresywnego zachowania w relacjach interpersonalnych. Chodzi zarówno o programy profilaktyczne, których celem jest zapobieganie dalszym przypadkom przemocy i zmiana schematów agresywnych zachowań, jak i o programy terapeutyczne, zakładające powstrzymanie sprawców, a w szczególności przestępców seksualnych, przed ponownym popełnianiem przestępstw (art. 16 ust. 1 i 2 konwencji). Przy stosowaniu programów należy traktować priorytetowo prawa ofiar, a zwłaszcza ich bezpieczeństwo i udzielanie im pomocy. W pewnych sytuacjach programy powinny być tworzone i prowadzone w ścisłej współpracy ze specjalistycznymi służbami pomocy dla ofiar (art. 16 ust. 3 konwencji).

---

<sup>25</sup> Należy jednak pamiętać, że zgodnie z § 6 r.s.p.u., sprawcę przemocy w rodzinie, u którego rozpoznano uzależnienie od alkoholu lub narkotyków lub innych środków odurzających, substancji psychotropowych albo środków zastępczych kieruje się w pierwszej kolejności na terapię uzależnienia. Dopiero po jej ukończeniu można rozpocząć oddziaływanie korekcyjno-edukacyjne.

<sup>26</sup> Sporządzonej w Stambule dnia 11 maja 2011 r. (Dz.U. poz. 961).

Wcześniej na konieczność zapewnienia realizacji programów korekcyjnych dla sprawców przemocy zwracał również uwagę Komitet do spraw Likwidacji Dyskryminacji Kobiet w Rekomendacji Ogólnej nr 19 „Violence against women” z 1992 r.<sup>27</sup>.

W tym kontekście należy spojrzeć na przyjęte w naszym kraju rozwiązania. W Krajowym Programie Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie z 2006 roku<sup>28</sup> sformułowano, w pkt VI, strategię ukierunkowaną na zmianę zachowań i postaw osób stosujących przemoc w rodzinie i ich cel - powstrzymanie sprawców i zakończenie przemocy. Należą do nich wypracowanie koncepcji tworzenia modelowych programów korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy w rodzinie, opracowanie i wdrożenie do realizacji takich programów, a także wykonywanie przez sprawców przemocy w rodzinie prac społecznie użytecznych przy jednoczesnym uczestnictwie w programach korekcyjno-edukacyjnych. Wytyczne do tworzenia modelowych programów korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie zawarte w załączniku nr 2 do programu.

W wytycznych podkreślono, że programy pełnią rolę pomocniczą a nie zasadniczą, ponieważ doświadczenia związane z ich stosowaniem w różnych krajach wskazują na „ryzyko przypisywania im nadmiernego znaczenia w całości oddziaływać na sprawców, w których podstawową rolę powinny odgrywać stosowne interwencje karno-administracyjne” (pkt I.1 wytycznych). Zdaniem autorek, nie należy również nie doceniać walorów edukacyjnych i korekcyjnych programów, a raczej przeciwnie – trzeba starać się je rozwijać.

Instytucje i organizacje realizujące programy oddziaływać korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie tworzą system monitorowania zachowania związanego z przemocą u osób uczestniczących w programie, w trakcie jego trwania i do 3 lat po jego zakończeniu (choć według tego, co mówią niektórzy

---

<sup>27</sup> General Recommendation No.19 „Violence against women”, przyjęta dnia 29 stycznia 1992 r. – [www.ohchr.org](http://www.ohchr.org) – por. omówienie Rekomendacji nr 19 oraz szerzej CEDAW – Konwencji NT. Eliminacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet [w:] L. Spurek, *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Komentarz, op. cit.*, s. 33.

<sup>28</sup> Uchwała Nr 162/2006 Rady Ministrów z dnia 25 września 2006 r. w sprawie Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, zob. Załącznik nr 2 do Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie z 2006, Wytyczne do tworzenia modelowych programów korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie <http://www.mpips.gov.pl/pomoc-spoeczna/programy/krajowy-program-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie/>.

praktycy, trwa to krócej, z reguły około roku). Podmioty realizujące programy współpracują z instytucjami i organizacjami prowadzącymi programy przeciwdziałania przemocy i pomagania ofiarom przemocy w rodzinie, a także utrzymują kontakt z osobami, wobec których sprawcy uczestniczący w programie stosowali przemoc.

W myśl wytycznych, najwyższym priorytetem przy tworzeniu i realizowaniu programów jest zasada ochrony bezpieczeństwa, autonomii i dobra osób krzywdzonych – „w żadnym przypadku nie powinno się akceptować sytuacji i zachowań, które mogłyby akcentować współodpowiedzialność osoby krzywdzonej za przemoc wobec niej stosowaną” (pkt I.4 wytycznych). Warto zwrócić uwagę na stwierdzenie, że uczestnictwo w programie nie powinno być traktowane jako forma osobistej psychoterapii sprawcy, tylko oddziaływanie korygujące jego niepożądane i szkodliwe zachowanie i postawy (pkt I.5 wytycznych). Ważne jest wskazanie, że programy powinny prowadzić osoby z wyższym wykształceniem, które ukończyły specjalistyczne przeszkolenie w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz praktycznych metod oddziaływań psychologicznych (pkt I.6 wytycznych). Jest to zgodne z wspomnianymi wcześniej wymaganiami stawianymi w art. 15 Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Istotne jest też stwierdzenie w wytycznych, że przebieg i efekty programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie powinny zostać objęte badaniami monitorującymi i ewaluacyjnymi, których wyniki powinny być wykorzystywane w pracach nad doskonaleniem i upowszechnianiem technologii oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych.

W części II wytycznych zamieszczono podstawowe założenia programów dla sprawców – ich zawartość merytoryczna powinna, oprócz oddziaływań edukacyjnych, obejmować praktyczne ćwiczenia dostarczające korekcyjnych doświadczeń osobistych zmieniających zachowania i postawy związane z przemocą oraz rozwijające umiejętności samokontroli i konstruktywnego współżycia. Powinny one bazować na założeniach wynikających z praktyki oraz z aktualnego stanu wiedzy, a ich zawartość merytoryczna obejmować edukację, rozpoznawanie i zmianę systemu przekonań i postaw osobistych oraz zmiany behawioralno-poznawcze.

Istotne jest określenie reguł uczestnictwa w programie, które powinny być opracowane w formie dokumentu podpisywanego przez uczestników, podstawowych treści edukacyjnych oraz ćwiczeń praktycznych. Wskazano, że zajęcia wchodzące w skład programu powinny być prowadzone w małych grupach (od 10 do 15 osób), że łączny czas programu powinien obejmować nie mniej niż 60-120 godzin zajęć, a przerwy między kolejnymi zajęciami nie powinny być dłuższe niż tydzień.

Wytyczne do tworzenia modelowych programów korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie zostały szczegółowo omówione w opracowaniu Pawła Ostaszewskiego<sup>29</sup>, który zwrócił uwagę, że nie zostały one powtórzone ani zmodyfikowane w kolejnym Krajowym Programie na lata 2014-2020<sup>30</sup>. Są jednak powoływane w sprawozdaniu z realizowania nowego programu<sup>31</sup>.

W opublikowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości informatorze dla praktyków<sup>32</sup> także omówiono (w części IV – *Informator dla sędziego*) oddziaływania korekcyjno-edukacyjne – ich istotę, cele, adresatów, formy, sposoby i czas prowadzenia programów, podmioty, które je realizują, źródła informacji o nich, a także efekty realizacji programów, problematykę współpracy z innymi podmiotami oraz praktykę orzeczniczą.

Obowiązujące obecnie przepisy dotyczące przeciwdziałania przemocy w rodzinie i cała organizacja podejmowanych w tej dziedzinie działań - stanowią spójny system reakcji państwa na to negatywne zjawisko społeczne. Po raz pierwszy od wielu lat, dzięki pracy i wysiłkowi wielu ludzi, udało się zorganizować wielotorową i wielowymiarową współpracę i działalność szeregu instytucji. takich jak policja, organy ścigania, wymiar sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Pomoc społeczna oraz Polityka społeczna, Służba Zdrowia i Oświata. Zastosowano na dużą skalę w warunkach wolnościowych zagraniczne, ale i polskie programy

---

<sup>29</sup> P. Ostaszewski, *op. cit.*

<sup>30</sup> Uchwała Nr 76 Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 2014 r. w sprawie ustanowienia Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020 (M. P. poz. 445) <https://ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/przeciwdzialanie-przemocy-w-rodzinie/ogolne/krajowy-program-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie-na-lata-2014-2020/>

<sup>31</sup> Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020. Za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. s. 131.

<sup>32</sup> M. Lewoc, *Informator dla sędziów, prokuratorów i kuratorów sądowych dotyczący przeciwdziałania przemocy w rodzinie, op. cit.*



korekcyjno-edukacyjne przeznaczone dla sprawców przemocy, ukierunkowane na zmianę postaw i zachowań oraz motywujące ich do zmiany postępowania. Wprowadzono i wdrożono zasadę ścisłej współpracy różnych służb, organizując i ułatwiając ją na różnych szczeblach poprzez zastosowanie różnych procedur i uregulowań<sup>33</sup>. Ustanowiono zasadę monitorowania nie tylko efektów programów korekcyjnych przez określony czas po ich zakończeniu, ale również funkcjonowania niektórych nowo wprowadzonych czy zmodyfikowanych regulacji prawnych<sup>34</sup>, również poprzez gromadzenie odpowiednich danych statystycznych dotyczących sprawców i ofiar przemocy w rodzinie.

Warto także zauważyć, że obserwuje się pewne wskaźniki statystyczne, które wydają się wskazywać na pozytywne zmiany. Dane policyjne od kilku lat informują o zmniejszaniu się odsetka sprawców przemocy w rodzinie stosujących ataki wobec osób bliskich pod wpływem alkoholu, ponadto od 2006 roku systematycznie maleje liczba skazanych za przestępstwo z art. 207 k.k., co jednak równocześnie koreluje z danymi dotyczącymi ogólnego spadku przestępczości.<sup>35</sup> Przedstawiamy te sugestie dosyć ostrożnie, mimo że kierunki przeciwdziałania przemocy w rodzinie wydają się słuszne, ale dostarczenie wyraźnych dowodów ewentualnych zmian czy poprawy w tej dziedzinie jeszcze przed nami.

---

<sup>33</sup> W rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 roku w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta” (Dz.U. 2011 nr 209 poz. 1245) podkreśla się ścisłą współpracę w zakresie przemocy w rodzinie takich służb, jak: ośrodki pomocy społecznej, gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty i ochrony zdrowia.

<sup>34</sup> Według Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020 [https://www.ms.gov.pl/Data/Files/\\_public/ppwr/krajowy\\_program/krajowy-program-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie-na-lata-2014-2020.pdf](https://www.ms.gov.pl/Data/Files/_public/ppwr/krajowy_program/krajowy-program-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie-na-lata-2014-2020.pdf) (zob. przypis 29) zadaniem resortu sprawiedliwości jest monitorowanie orzecznictwa sądów powszechnych w zakresie: prawa karnego (w odniesieniu do kar, środków karnych, probacyjnych i innych oddziaływań, wobec osób stosujących przemoc w rodzinie); prawa rodzinnego i opiekuńczego (w przedmiocie władzy rodzicielskiej); prawa cywilnego (w przedmiocie nakazu opuszczenia przez osobę stosującą przemoc w rodzinie lokalu zajmowanego wspólnie z osobą najbliższą, a także eksmisji); por. M. Lewoc, *Zadania resortu sprawiedliwości w Nowym Krajowym Programie Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020*. Probacja, 2014, I. s. 126.

<sup>35</sup> M. Lewoc, *Diagnoza ...*, op. cit., s. 39 i 46.

## 2. Metodologia badań

Istotne zmiany wprowadzone nowelizacją ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z 2010 roku<sup>36</sup>, polegające m.in. na możliwości nałożenia na sprawcę przemocy obowiązku uczestniczenia w programie korekcyjno-edukacyjnym bez uzyskiwania jego zgody, spowodowały potrzebę przeprowadzenia ponownej analizy zarówno orzecznictwa sądów w zakresie stosowania tego obowiązku probacyjnego (art. 72 §. 6 b k. k), jak i jego realizacji w praktyce<sup>37</sup>.

### 2.1. Cel badań i dobór prób badawczych

Jednym z celów badań było ustalenie, czy i jakie kryteria sądy przyjmują, orzekając wobec sprawcy przemocy w rodzinie obowiązek probacyjny polegający na uczestniczeniu w programach korekcyjno-edukacyjnych. Postanowiono więc porównać sprawy o przestępstwo z art. 207 k.k., w których doszło do nałożenia przez sąd takiego obowiązku probacyjnego (grupa eksperymentalna, dalej także GE) z analogiczną kategorią spraw karnych o ten sam czyn, w których sądy tego obowiązku nie orzekły (grupa kontrolna, dalej także GK). W Krajowym Rejestrze Karnym uzyskano listę sądów wraz z sygnaturami 280 spraw o przestępstwo z art. 207 k.k. zakończonych prawomocnie w latach 2013 i 2014, w których sądy orzekły wobec sprawców obowiązek uczestniczenia w programach korekcyjno-edukacyjnych. Do grupy eksperymentalnej wylosowano 50% spraw z tej listy tj. 140, a do grupy kontrolnej wylosowano 113 sądów, do których wystąpiono o przysłanie jednej losowo dobranej sprawy za przestępstwo z art. 207 k.k., w której nie zastosowano takiego obowiązku.

Ostatecznie do analizy uzyskano w grupie eksperymentalnej 133 sprawy karne, a w grupie kontrolnej 102.

---

<sup>36</sup> .Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. (Dz. U. Nr 125, poz. 842).

<sup>37</sup> Poprzednie badania na ten temat przeprowadziła w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w 2012 roku M. Budyn-Kulik, *Oddziaływanie na sprawców...*, op. cit. Autorka zbadała 105 spraw o przestępstwo z art. 207 k.k. zakończonych prawomocnym orzeczeniem w 2010 roku, w których sprawcami było 102 mężczyzn i 3 kobiety.

Z uwagi na zakres problematyki, analiza dotycząca zarówno orzekania, jak i praktyki stosowania wobec sprawców przemocy programów korekcyjno-edukacyjnych przeprowadzona musiała być nie tylko w oparciu o akta główne, ale i wykonawcze. Chodziło oczywiście o akta wykonawcze grupy eksperymentalnej, obejmującej 133 sprawców przemocy, na których sądy nałożyły obowiązek uczestniczenia w programach korekcyjno-edukacyjnych. Nie zachodziła natomiast potrzeba analizowania tego typu akt grupy kontrolnej. Niestety były trudności z uzyskaniem akt wykonawczych, gdyż nie ze wszystkich sądów, do których się zwrócono, przysłano te akta i to niezależnie od tego, czy sprawcy jeszcze uczestniczyli w programach, czy już je ukończyli. Ponowne zwrócenie się do sądu pozwoliło jednak uzyskać kilkanaście nienadesłanych wcześniej akt wykonawczych, a ponadto, dzięki uprzejmości sądów i kuratorów, uzupełnić najważniejsze informacje dotyczące realizacji obowiązku probacyjnego w kilkunastu innych sprawach - o skazanych z grupy eksperymentalnej. Ostatecznie uzyskano informacje o 106 sprawcach, co stanowi 79,7% całości materiału aktowego z grupy eksperymentalnej. Pozostali sprawcy przemocy, w liczbie 27 (20,3%), o których, jak wspomiano, z powodu nienadesłania akt wykonawczych nie posiadamy informacji, zostali wyłączeni z tej części analizy dotyczącej ich uczestniczenia w programach korekcyjno-edukacyjnych.

## **2.2. Dane statystyczne dotyczące orzekania programów korekcyjno-edukacyjnych**

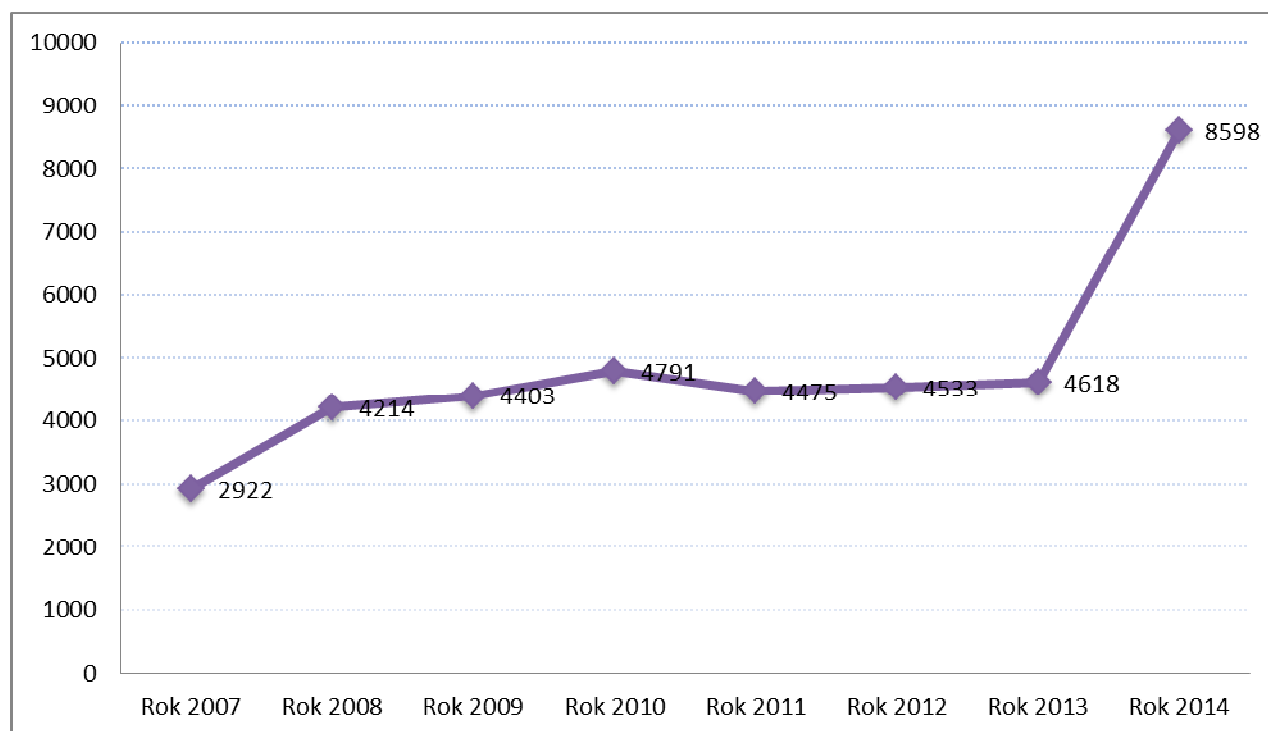
Jak wynika z danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości oraz z informacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, liczba osób kierowanych przez sądy do uczestniczenia w tych programach powoli, ale systematycznie wzrasta<sup>38</sup>. W 2010 roku skierowano do takiego uczestnictwa 253 osoby; w 2011 – 296; 2012 – 346; 2013 – 578; a w 2014 roku 981 osób. Należy wyjaśnić, że liczby orzeczonych obowiązków dotyczyły wszystkich osób prawomocnie skazanych za różne przestępstwa. Dopiero od 2014 roku oddzielnie

---

<sup>38</sup> Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020 za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. , Warszawa 2015, s.120.

oblicza się obowiązki probacyjne (jak również inne dane statystyczne) dotyczące sprawców przemocy. Jednak nadal osoby dokonujące przemocy w rodzinie kierowane przez sądy do tego typu oddziaływania stanowią stosunkowo niewielki odsetek ogółu uczestników programów korekcyjno-edukacyjnych.

Wykres 1. Osoby uczestniczące w programach korekcyjno-edukacyjnych w warunkach wolnościowych w latach 2007 – 2014<sup>39</sup>



\*W 2014 roku oprócz danych MPiPS dodano dane MS, stąd wzrost liczby osób w programach, ogółem w 2014 roku przystąpiło do programów 8598 (MS 4681, MPiPS 3917)

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 132.

### **3. Praktyka orzekania i wykonywania obowiązku probacyjnego w postaci uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym**

#### **3.1. Analiza postępowania w sprawach karnych**

Analiza akt spraw karnych polegała na sprawdzeniu kwestii najważniejszych dla orzekania programów – jakie były okoliczności spraw, w szczególności formy przemocy, czas jej trwania, kim były osoby pokrzywdzone, jakich sprawców zobowiązano do uczestnictwa w programach, w jaki sposób sąd określa w wyroku rodzaj programu i czas na jego ukończenie.

Następnie szczegółowo analizowano wykonywanie tego obowiązku probacyjnego – czy sprawcy go ukończyli, a jeśli nie, to jakie były tego powody, czas trwania, sposób kontrolowania.

Przeprowadzono także badanie grupy kontrolnej spraw o znęcanie się, w których sąd nie orzekł obowiązku uczestnictwa w programach, aby poprzez porównanie spraw ustalić, czy istnieją między nimi różnice mogące mieć znaczenie przy podejmowaniu przez sąd decyzji o zastosowaniu tego środka probacyjnego.

W ponad 90% analizowanych spraw karnych wyroki zapadły w latach 2013 i 2014. Warto dodać, że w tym okresie nie było żadnych zmian legislacyjnych dotyczących problematyki przemocy w rodzinie<sup>40</sup>.

---

<sup>40</sup> Różnica jednego roku w dacie prawomocnego zakończenia spraw (w roku 2013 lub 2014), jak się wydaje, nie ma znaczenia i nie będzie rzutować na rezultat badań. Wydaje się, że wynika ona z faktu, iż uzyskane w 2014 roku z KRK sygnatury dotyczące orzeczeń o obowiązku sprawców przemocy uczestniczenia w programach korekcyjno-edukacyjnych obejmowały prawomocne sprawy z 2013 roku (i one znalazły się w grupie eksperymentalnej), podczas gdy pisma wysyłane do wylosowanych sądów rejonowych o akta spraw z art. 207 k.k. dotyczyły nowszych spraw, w większości z 2014 roku, (z czego dziewięć spraw uprawomocniło się w 2015 r.). Sprawy te stanowiły grupę kontrolną.

Tabela 1. Data wyroku w I instancji

Data wyroku	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
2012	8	6,0	2	2,0
2013	116	87,2	11	10,8
2014	8	6,0	80	78,4
2015	1	0,8	9	8,8
Ogółem	133	100,0	102	100,0

Analizowano okresy, jakie upływały pomiędzy kolejnymi etapami postępowania. Przede wszystkim interesujący był czas, jaki upływał od sporządzenia aktu oskarżenia do wydania wyroku w I instancji, jako że najczęściej wtedy rozważano możliwość orzeczenia obowiązku uczestnictwa w programach. W obu grupach nie ma zasadniczych różnic – w około 1/3 spraw kończyły się one w czasie do dwóch, czterech miesięcy i dłużej (tabela 2).

Tabela 2. Czas od sporządzenia aktu oskarżenia do wydania wyroku w I instancji

	eksperymentalna		kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
do 2 miesięcy	41	31	31	30
od 2 do 4 m-cy	43	32	26	26
pow. 4 m-cy	42	32	41	40
b.d.	7	5	4	4
Ogółem	133	100	102	100

Zarówno w grupie eksperymentalnej, jak i kontrolnej dwie trzecie sprawców skazano za popełnienie jedynie przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. W kwalifikacji prawnej pozostałych spraw powoływano się na kumulatywny zbieg przestępstw – art. 11 § 2 k.k.

Tabela 3. Kwalifikacja prawna przyjęta w wyroku

	eksperymentalna		kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
Sam art. 207 §1 k.k.	91	68,4	67	65,7
Art. 207 § 1 i 157 § 1 k.k.	3	2,3	5	4,9
Art. 207 § 1 i 157 § 2 k.k.	33	25,2	21	20,6
Art.207 § 1 i 190 § 1k.k.	3	2,3	4	3,9
Art. 207 § 1 i inne	1	0,8	5	4,9
Ogółem*	131	100,0	102	100,0

\*w dwóch przypadkach brak było pełnych danych o kwalifikacji prawnej

Najczęściej dotyczyło to zbiegu art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. Obrażenia najczęściej kwalifikowano jako lekkie (w 40 sprawach z grupy eksperymentalnej i 26 z grupy kontrolnej). W grupie eksperymentalnej w 52 przypadkach (43% tych, w których była stosowana przemoc fizyczna) przeprowadzono obdukcję, w grupie kontrolnej w 34 sprawach (37%). W grupie eksperymentalnej więcej było średnich uszkodzeń ciała (11) i dwa przypadki poważnych. W grupie kontrolnej w siedmiu sprawach odnotowano obrażenia średnie, a poważnych nie było w ogóle. Groźby karalne (art. 190 § 1 k.k.) kilkakrotnie wyszczególniono w kwalifikacji prawnej czynu, lecz zwykle zaliczano je do znamion przestępstwa znęcania się.

Analizowano informacje o uprzedniej karalności sprawców; przedstawia je tabela 4.

Tabela 4. Uprzednia karalność sprawców

	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
karany	59	44,4	60	58,8
nie karany	74	55,6	42	41,2
Ogółem	133	100	102	100

Sprawców uprzednio karanych było o prawie 15% mniej w grupie eksperymentalnej, niż w kontrolnej. Ponad połowa z nich karana była jeden raz, pozostali od dwóch do czterech razy. W każdej grupie znalazł się jeden sprawca karany wcześniej aż 13 razy (poza tym w grupie kontrolnej także jeden z jedenastoma wcześniejszymi skazaniami). Jedynie pięciu sprawcom z grupy eksperymentalnej i jednemu z grupy



kontrolnej wymierzono karę w warunkach recydywy wielokrotnej (skazano go na karę bezwzględnego pozbawienia wolności). Okresy próby wobec pozostałych multirecydywistów były nieco dłuższe niż przeciętnie<sup>41</sup>: 5 lat – w przypadku trzech osób, a w dwóch pozostałych 3 i 4 lata. Niewielka liczba skazań w warunkach recydywy wielokrotnej wynika z faktu, że wcześniej zaledwie wobec czterech osób z grupy eksperymentalnej i pięciu osób z grupy kontrolnej orzeczono bezwzględną karę pozbawienia wolności (również za inne przestępstwo niż znęcanie)<sup>42</sup>. Za znęcanie się najczęściej orzekano uprzednio karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania; w grupie eksperymentalnej skazano dwukrotnie w taki sposób 4 osoby, a w grupie kontrolnej – dwie.

Tabela 5 .Rodzaje przestępstw we wcześniejszych skazaniach

Rodzaj przestępstwa <sup>43</sup>	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
Znęcanie się nad rodziną	14	24	19	32
Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości	27	46	30	50
Groźba karalna	4	7	4	7
Uszkodzenie ciała	3	5	3	5
Przestępstwa przeciwko mieniu	10	17	8	13
Inne przestępstwa	22	37	13	22
Ogółem sprawców*	59	-	60	-

\*odsetki nie sumują się do 100, gdyż sprawcy popełniali uprzednio wiele czynów różnych rodzajów

Prawie połowa badanych w grupie eksperymentalnej (46%) i połowa w grupie kontrolnej (50%) była uprzednio karana za prowadzenie pojazdu w stanie

<sup>41</sup> Okres zawieszenia 5 lat dotyczył tylko 18% przypadków z grupy eksperymentalnej i 11,3% przypadków z grupy kontrolnej; 4-letni okres próby – odpowiednio 23,3% i 17,5%.

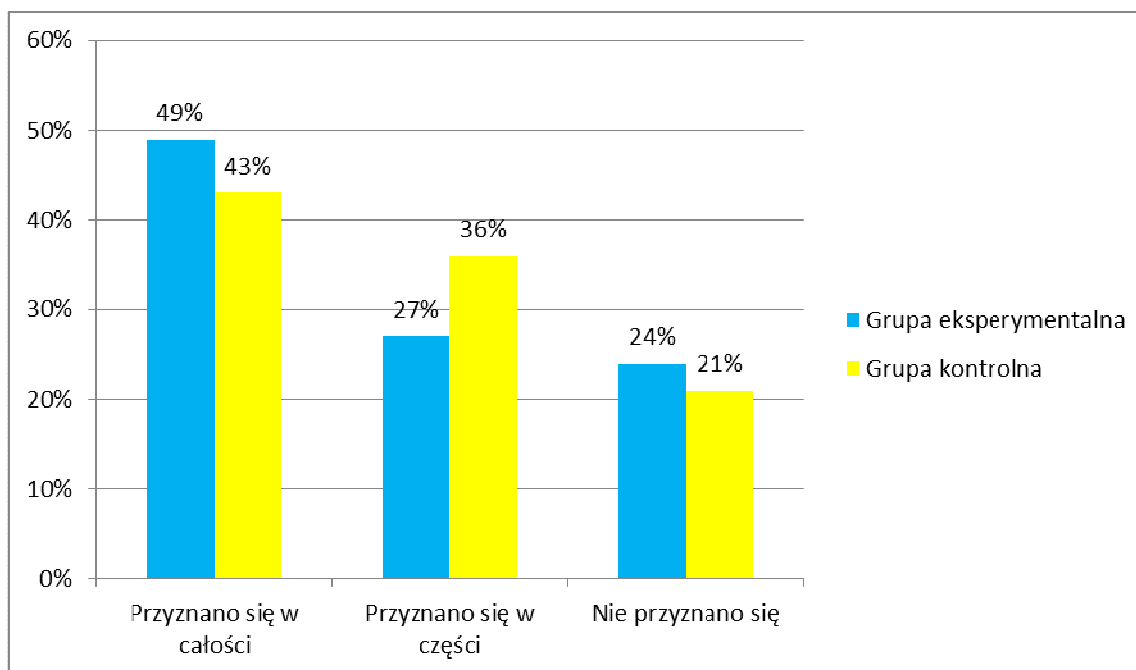
<sup>42</sup> W zakładzie karnym przebywało wcześniej 4 sprawców z grupy eksperymentalnej (3%) i aż 14 z grupy kontrolnej (13,7% – ale za różne inne przestępstwa lub odbywając karę zastępczą, z wyjątkiem jednego sprawcy, który był skazany na pozbawienie wolności właśnie za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k.).

<sup>43</sup> Przestępstwa nie sumują się do 100%, ponieważ jeden sprawca mógł popełnić różne czyny.

nietrzeźwości<sup>44</sup>. W obu grupach za przestępstwo groźby karalnej było uprzednio skazanych po 7% badanych, a za spowodowanie uszkodzeń ciała po 5%.

Do znęcania przyznała się mniej niż połowa sprawców – 49% w grupie eksperymentalnej i 43% w grupie kontrolnej (wśród nich w obu grupach 6% na początku nie przyznawało się).

Wykres 2: Przyznanie się do stosowania przemocy



Nie przyznał się w ogóle do popełnienia zarzucanego przestępstwa co czwarty oskarżony z grupy eksperymentalnej i co piąty z kontrolnej. Ci, przyznający się częściowo, najczęściej zaprzeczali zarzucanemu im stosowaniu przemocy fizycznej. Ci, którzy przyznawali się do awanturowania, często usprawiedliwiali się tym, że wyzywali „niechcący” lub że „robił to po pijanemu bo żona prowokowała”; jeden zaś tłumaczył, że krytykował żonę tylko wtedy, gdy wcześniej specjalnie wypił alkohol, bo na trzeźwo nie odważyłby się zwrócić żonie uwagi, gdyż bał się jej.

Wnioski o dobrowolne poddanie się karze<sup>45</sup> złożono w 32% spraw z grupy eksperymentalnej i w 26% spraw z grupy kontrolnej. W dziesięciu przypadkach

<sup>44</sup> Tak duży odsetek tłumaczy fakt, że u ponad połowy badanych z grupy zarówno eksperymentalnej, jak i kontrolnej stwierdzono uzależnienie od alkoholu, o czym będzie mowa później.

<sup>45</sup> Na podstawie art. 335 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.), dalej: k.p.k.

z grupy eksperymentalnej i w pięciu z grupy kontrolnej sprawcy nie przyznali się do popełnienia czynów, co mogło wskazywać na istnienie pewnych wątpliwości dotyczących okoliczności sprawy, które mogły przemawiać przeciw takiej decyzji<sup>46</sup> Sądy uwzględniły jednak wszystkie wnioski z art. 335 k.p.k.

Sąd skierował do mediacji cztery sprawy z grupy eksperymentalnej i trzy z kontrolnej. W grupie eksperymentalnej w trzech sprawach strony zawarły ugodę, a w czwartej jedna strona nie wyraziła zgody na mediację. W grupie kontrolnej dwie sprawy zakończyły się zawarciem ugody, a w jednej nie udało się osiągnąć porozumienia. Ważną kwestią jest sprawdzanie dotrzymywania warunków zawartej ugody, jednak w aktach spraw brakowało informacji o tym, czy sprawca wywiązał się z przyjętych zobowiązań, poza jednym przypadkiem, w którym okazało się, już po paru tygodniach (i to jeszcze przed terminem rozprawy, na której miał zostać wydany wyrok), że oskarżony nie wywiązał się z podjętych zobowiązań, zwłaszcza uczestniczenia w kosztach i opłatach wspólnego mieszkania.

Na podstawie skąpych informacji zawartych w aktach spraw karnych trudno jest ocenić decyzje o skierowaniu konkretnych spraw do mediacji. W większości spraw przemoc trwała wiele lat. W trzech przypadkach sprawca był uzależniony od alkoholu. Kierowanie do mediacji spraw o znęcanie się jest dyskusyjne, bo w nich szczególnie trzeba rozważyć, czy pokrzywdzony – który zwykle bywa zdominowany przez sprawcę - rzeczywiście dobrowolnie godzi się na mediację i czy zawarcie ugody nie następuje pod presją. Często spotyka się pogląd, że nie powinno się w ogóle prowadzić mediacji w sprawach, w których występuje przemoc, bo trudno w nich mówić o równowadze stron i trudno zapewnić pokrzywdzonemu bezpieczeństwo. Z drugiej strony niewłaściwe jest wprowadzanie absolutnego zakazu mediacji w takich sprawach i ograniczanie dostępu do mediacji wszystkim pokrzywdzonym tym przestępstwem. Mediacja może być ostatnią dla każdej strony szansą (niekoniecznie dla ich związku) porozumienia się, ułatwiającą ułożenie stosunków na przyszłość, a nieraz także wygaszenia emocji i konfliktu. Przy

---

<sup>46</sup>W stanie prawnym obowiązującym w okresie rozpoznawania badanych spraw nie było co prawda wyraźnego wymogu przyznania się do winy dla zastosowania art. 335 §1 k.p.k. (wprowadzono go w nowelizacji k.p.k. z 2014 r.) a poglądy doktryny i praktyka nie były jednolite, jednak zdaniem autorki wykładnia treści obowiązującego wówczas przepisu przemawiała przeciw uwzględnianiu wniosku o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy. Nie chodzi tylko o wątpliwości dotyczące okoliczności sprawy, ale i o przesłankę postawy oskarżonego wskazującą na osiągnięcie celów postępowania.

podejmowaniu decyzji o skierowaniu sprawy do mediacji niezbędna jest duża ostrożność i wyczucie oraz pomoc mediatora specjalnie wyszkolonego w problematyce mediacji z ofiarami przemocy. Pomocne mogą być wypracowane przez lata doświadczeń wytyczne programów mediacji w sprawach o przemoc (prowadzonych zwłaszcza w Austrii i Niemczech). Wskazuje się w nich, że mediacja w takich sprawach przynosi najlepsze rezultaty w sprawach, w których przemoc nie była zbyt nasilona ani długotrwała, tylko raczej sytuacyjna, a osoba pokrzywdzona otrzymała potrzebne wsparcie, zwłaszcza w postaci terapii dającej jej szansę wzmocnienia i zniwelowania nierównowagi sił, tak charakterystycznej dla przestępstwa znęcania.

Grupa eksperymentalna obejmowała sprawy, w których orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, zaś w grupie kontrolnej podobnie rozstrzygnięto 80 spraw, a poza tym 12 sprawcom wymierzono bezwzględną karę pozbawienia wolności (w sześciu przypadkach w przedziale od 3 do 6 miesięcy i po trzy przypadki powyżej 6 miesięcy do roku oraz powyżej roku do półtora). Ponadto w 9 sprawach z grupy kontrolnej orzeczono karę ograniczenia wolności i w jednej warunkowo umorzono postępowanie.

Wymiar kary pozbawienia wolności z zawieszeniem przedstawia tabela 6.

Tabela 6. Wymiar orzeczonych kar pozbawienia wolności z zawieszeniem

kara p.w. w miesiącach	grupa eksperymentalna		grupa kontrolna*	
	l.b.	%	l.b.	%
3 – 6	27	20,3	22	27,8
7 - 12	71	53,4	44	55,7
13 - 18	21	15,8	7	8,7
19 - 24	14	10,5	6	7,6
Ogółem	133	100,0	79*	100,0

\* co do jednego sprawcy nie było informacji o wymiarze kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

W grupie eksperymentalnej mniejszy był udział spraw, w których orzeczono kary do 6 miesięcy włącznie (o ponad 7% procent), a więcej było, o około 10%, spraw, w których orzeczono kary powyżej roku pozbawienia wolności. Skazanym, wobec których orzeczono obowiązek uczestniczenia w programie korekcyjno-edukacyjnym,

groziły więc surowsze kary pozbawienia wolności w przypadku niepowodzenia w okresie próby.

W związku z tym szczególnie ważne jest porównanie okresu, na jaki wyznaczono okres próby przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności.

Tabela 7. Okres próby

okres zawieszenia	grupa eksperymentalna		grupa kontrolna	
	l.b.	%	l.b.	%
2 lata	23	17,3	22	27,5
3 lata	54	40,6	35	43,7
4 lata	31	23,3	14	17,5
5 lat	25	18,8	9	11,3
Ogółem	133	100,0	80	100,0

W obu grupach najczęściej zawieszano wykonanie kary na 3 lata. W przypadku sprawców, których zobowiązano do uczestnictwa w programach korekcyjno-edukacyjnych, częściej niż w grupie kontrolnej orzekano 4-letni okres próby, a rzadziej okres 2 lat. Podjęto próbę wyjaśnienia tej tendencji, analizując, czy chodziło o sprawy, w których sąd uznał, że potrzebna była dłuższa kontrola nad sprawcą, czy miał znaczenie wiek sprawców, ich wcześniejsza karalność lub liczba i wiek pokrzywdzonych. Nie uzyskano jednak jednoznacznej odpowiedzi.

W grupie eksperymentalnej 82% sprawców oddano pod dozór kuratora sądowego, a w grupie kontrolnej 61%. Najczęściej nakładano na sprawców również zobowiązanie do powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających - w ponad 70% przypadków w każdej grupie. Do poddania się terapii uzależnień zobowiązano 27% sprawców z grupy eksperymentalnej i tylko 10% z kontrolnej. Jest to ciekawy wynik, skoro w obu grupach udział osób uzależnionych był podobny. Do innego postępowania, które może zapobiec popełnieniu ponownie przestępstw, zobowiązano w sumie 20% sprawców z grupy eksperymentalnej i 13% z kontrolnej. Najczęściej było to zobowiązanie do niewszczyniania awantur i ułożenia poprawnych stosunków z rodziną (16% sprawców z grupy eksperymentalnej i tylko 5% z kontrolnej). Nałożenie obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za krzywdę to zupełny wyjątek, bo w każdej grupie był tylko jeden taki przypadek.

Do opuszczenia wspólnego lokalu zobowiązano 3% skazanych z grupy eksperymentalnej i 6% z kontrolnej, do przeproszenia pokrzywdzonego – odpowiednio 4% i 5%, a zakaz zbliżania otrzymało odpowiednio 3% i 5% sprawców z obu grup.

**Apelacje od wyroku** złożono w 8 sprawach z grupy eksperymentalnej i 13 z kontrolnej. Większość wyroków sądów pierwszej instancji została utrzymana w mocy<sup>47</sup>.

### 3.2. Formy przemocy

W myśl ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, przez taką przemoc należy rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste wymienionych w tym akcie osób, w szczególności narażające je na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne. W literaturze psychologicznej przyjmuje się, że przemocą są wszelkie nieprzypadkowe akty z wykorzystaniem przewagi sprawcy, które godzą w osobistą wolność jednostki, przyczyniają się do wyrządzenia jej fizycznej bądź psychicznej szkody i wykraczają poza społeczne normy wzajemnych kontaktów, albo też wszelkie akty udręczenia i okrucieństwa<sup>48</sup>.

Najważniejszymi elementami przemocy, zdaniem autorów poradnika dla osób stosujących przemoc<sup>49</sup>, są: intencjonalność zachowania zmierzająca ku jakiemuś celowi, naruszenie praw lub dóbr drugiego człowieka, nierównowaga sił oraz skutki tego zachowania w postaci krzywdy - szkody fizycznej lub psychicznej. Podobne elementy rozważa się przy kwalifikowaniu czynu jako przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. Należy zwrócić uwagę na formę winy – przestępstwo z art. 207 można popełnić tylko

---

<sup>47</sup> W każdej grupie w jednej sprawie zmieniono wymiar kary i w jednej zmieniono kwalifikację prawną; cztery sprawy z grupy kontrolnej przekazano do ponownego rozpoznania.

<sup>48</sup> L. Albański, *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*, Jelenia Góra 2010 r., s. 23.

<sup>49</sup> L. Arias, A. Piechcińska, W. Paszkiewicz, *Godne życie bez przemocy – poradnik dla osób stosujących przemoc*, Niebieska linia, Warszawa 2008, s. 10 i n.

z winy umyślnej, przy czym najczęściej w literaturze i orzecznictwie najczęściej przyjmuje się działanie w zamiarze bezpośrednim, choć spotyka się również pogląd, że przestępstwo to można popełnić również działając w zamiarze ewentualnym. Sąd Najwyższy stwierdził w uchwale z dnia 9 czerwca 1976 r.<sup>50</sup>, „że sprawca, dążąc bezpośrednio do innego celu, jednocześnie godził się na wyrządzenie pokrzywdzonemu dotkliwych przykrości i cierpień (np. przy nadmiernym, szkodliwym dla zdrowia fizycznego i psychicznego karcenia dzieci, stosowanym w celach wychowawczych). W wyroku z 18 marca 2015 r. roku<sup>51</sup> Sąd Najwyższy wskazał, że o znęcaniu się z etymologicznego punktu widzenia można bowiem mówić także wtedy, gdy sprawca kieruje się źle pojętymi względami wychowawczymi. Omawiając to orzeczenie Grzegorz Wrona podkreślił, że przedstawiony tok rozumowania Sądu Najwyższego ma szansę stać się podstawą zwiększenia ochrony przed znęcaniem osób doznających przemocy w rodzinie<sup>52</sup>.

Pomiędzy badanymi grupami nie ma znacznych różnic w występowaniu poszczególnych form przemocy. Ponad połowa sprawców stosowała dwie różne formy przemocy (GE-58%, GK-52%). Zazwyczaj była to przemoc fizyczna połączona z przemocą psychiczną. Więcej niż dwie formy stosowało w grupie eksperymentalnej 38%, a w kontrolnej 39% sprawców. Jedną - i było to znęcanie się psychiczne - stosowało w grupie eksperymentalnej 4%, a w kontrolnej 9% badanych.

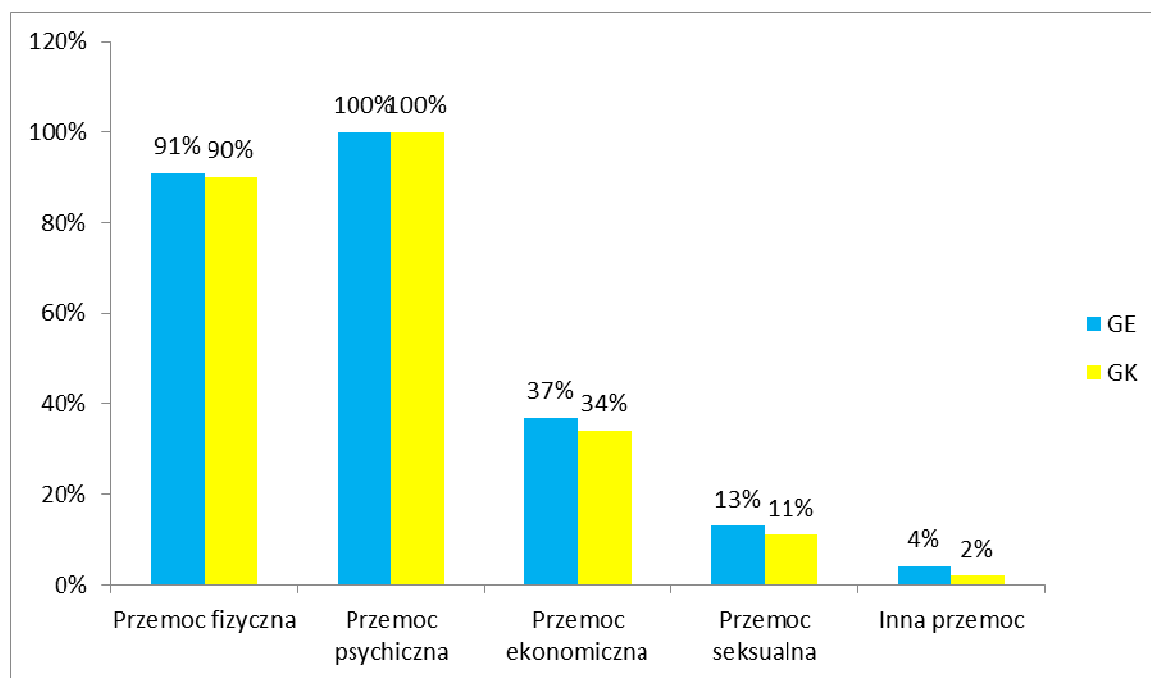
---

<sup>50</sup> VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz.86.

<sup>51</sup> II KK 432/14, LEX nr 1663408.

<sup>52</sup> G. Wrona, *Zmiana wykładni znamion przestępstwa znęcania*, „Niebieska Linia” nr 1/102 2016, s.16 n.

Wykres 3: Rodzaje stosowanej przemocy w grupach



Przemoc fizyczna jest intencjonalnym zachowaniem, niosącym ryzyko uszkodzenia ciała, niezależnie od tego, czy do takiego skutku dochodzi. Jej przejawami są popychanie, szarpanie, policzkowanie, szarpanie za włosy, uderzanie pięścią, kopanie, przypalanie papierosem, duszenie, drapanie, plucie, wykręcanie rąk, napaść z użyciem broni, krępowanie, itp.<sup>53</sup> W obu grupach około 90% badanych dopuszczało się tego typu zachowania względem osób bliskich. Jak wspomniano, w grupie eksperymentalnej w 43% przypadków, w których była stosowana przemoc fizyczna, przeprowadzono obdukcję, a w grupie kontrolnej w 37%. W tych przypadkach przemoc była na tyle dotkliwa, że zostawiła na ciele pokrzywdzonego ślady (zazwyczaj w formie siniaków i zadrapań, lecz zdarzały się również złamania). W sprawach, w których nie przeprowadzono obdukcji (GE – 57%, GK – 63%) można domniemywać na podstawie opisów zawartych w aktach, że sprawca zazwyczaj szarpał, popychał i szturchał pokrzywdzonego, lecz nie stosował wobec niego albo mniej poważniejszych form przemocy fizycznej, bądź też uderzał w sposób nie pozostawiający śladów na ciele osoby pokrzywdzonej.

<sup>53</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzańska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja kryzysowa i psychoterapia*, Kraków 2000, s. 14.



Tabela 8: Spowodowane obrażenia na podstawie dokumentacji medycznej

Obrażenia	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
Lekkie	40	77	26	76
Średnie	9	17	7	21
Poważne/ciężkie	2	4	0	0
Brak danych	1	2	1	3
Razem	52	100	34	100

Sprawcy z obu grup najczęściej powodowali lekkie obrażenia, dużo rzadziej średnie a ciężkie już bardzo rzadko i tylko ci z grupy eksperymentalnej (tabela 8).

Przemoc psychiczna obejmuje przymus i groźby, zastraszanie, emocjonalne wykorzystywanie, za które uważa się oskarżanie, upokarzanie, poniżanie, obwinianie i manipulowanie poczuciem winy, wyzwiska, wmawianie choroby psychicznej, izolowanie poprzez kontrolowanie kontaktów z innymi, zabranianie korzystania z telefonu itp.<sup>54</sup> Tego typu przemoc stosowali wszyscy sprawcy.

Tabela 9: Wybrane formy przemocy psychicznej

Formy przemocy psychicznej	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
Wszczynanie awantur	133	100	102	100
Ublizanie, wyzywanie	133	100	102	100
Izolacja	28	21	28	27
Groźba	91	68	80	78

Wszyscy sprawcy, z obu grup badawczych, wszczynali awantury domowe, podczas których używali wobec osób pokrzywdzonych słów uznawanych powszechnie za obelżywe. W grupie eksperymentalnej 68% badanych wypowiadało groźby w stosunku do bliskich, a w kontrolnej 78%. W aktach 21% spraw z grupy eksperymentalnej była informacja, że sprawca izolował pokrzywdzonego i zabraniał bądź ograniczał mu kontakty z bliskimi, a w kontrolnej dotyczyło to 27% przypadków.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 15.

Najczęściej stosowana była przemoc psychiczna i fizyczna. Rzadziej występowała przemoc ekonomiczna - w grupie eksperymentalnej w 37% przypadków, a w kontrolnej w 34%. Przejawiała się w takich zachowaniach, jak niszczenie mienia wspólnego bądź tylko osoby pokrzywdzonej, okradanie jej, zabieranie pieniędzy, nie łożenie na utrzymanie, uniemożliwianie podjęcia pracy zarobkowej, niezaspokajanie podstawowych materialnych potrzeb rodziny, zaciąganie długów i kredytów bez zgody współmałżonka, zmuszanie do pożyczek, uniemożliwianie korzystania z pomieszczeń niezbędnych do zaspokajania podstawowych potrzeb (kuchnia, łazienka) itp.<sup>55</sup>

Tabela 10: Formy przemocy ekonomicznej

Formy przemocy ekonomicznej <sup>56</sup>	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	l.b.	%	l.b.	%
Niszczenie mienia	32	65	26	74
Przywłaszczanie, wymuszanie pieniędzy	10	20	8	23
Kontrola wydatków, wydzielenie pieniędzy, nie łożenie na utrzymanie gospodarstwa	10	20	5	14
Zakaz podjęcia pracy zarobkowej	1	2	0	0
Razem ekonomiczna	49	-	35	-

Najczęściej występującą formą przemocy ekonomicznej<sup>57</sup> jest niszczenie mienia (tabela 10).

Przemoc seksualna, to zazwyczaj zgwałcenie, wymuszenie pożycia seksualnego, nieakceptowanych pieszczot i praktyk seksualnych, zmuszanie do seksu z osobami trzecimi, sadyzm w pożyciu, wyśmiewanie wyglądu ciała i krytyka zachowań seksualnych oraz ciągle oskarżanie partnera o zdradę itp.<sup>58</sup> Tego typu praktyki

<sup>55</sup> L. Alarcon Arias, A. Wiechcińska, W. Paszkiewicz: *Godne życie bez przemocy...*, op. cit., s. 12-13.

<sup>56</sup> W tabeli, formy przemocy ekonomicznej są zaprezentowane odnośnie do jednego sprawcy i dlatego nie sumują się do stu procent, ponieważ w grupie eksperymentalnej 4 osoby stosowały kilka różnych zachowań tego typu, a w grupie kontrolnej dwie.

<sup>57</sup> Ten typ zachowania jedni badacze zaliczają do przemocy fizycznej, a inni do ekonomicznej. W niniejszym badaniu starano się w kategorii „przemoc fizyczna” przedstawić tylko takie jej formy, które naruszają czynności ciała, dlatego też niszczenie rzeczy wspólnych lub osoby pokrzywdzonej dołączono do form przemocy ekonomicznej.

<sup>58</sup> *Ibidem.* s. 12-13.

stosowało około 13% badanych z grupy eksperymentalnej oraz 11% z kontrolnej. W obu grupach wymuszanie współżycia miało miejsce w granicach 8% przypadków. W pozostałych sprawach były to inne zachowania zaliczane do przemocy seksualnej, najczęściej oskarżenie o zdradę. Zdarzały się również bardzo wyrafinowane formy tego typu przemocy, jak np. zmuszanie ofiary do stania nago w przedpokoju lub duszenie pokrzywdzonej zdjętą z niej bielizną.

Inne formy krzywdzenia występowały już bardzo rzadko - w 4% przypadków w grupie eksperymentalnej i w 2% w kontrolnej. Było to zmuszanie do spożywania alkoholu, do przebywania w nieogrzanym pomieszczeniu, odcięcie prądu oraz załatwianie potrzeb fizjologicznych na środku mieszkania. Pomimo tego, że wymienione zachowania można zaliczyć do form przemocy psychicznej bądź ekonomicznej, zostały one jednak wyodrębnione z uwagi na swój nietypowy charakter.

W trzech czwartych przypadków (w grupie eksperymentalnej w 74%, a w kontrolnej w 77%) sprawca krzywdził osoby bliskie będąc pod wpływem alkoholu. Jest to zapewne związane z tym, że u większości badanych stwierdzono uzależnienie od alkoholu bądź picie szkodliwe (GE – 61%, GK – 58%).

Tabela 11: Okres stosowania przemocy

Czas stosowanej przemocy	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
Poniżej roku	21	16	25	25
Od roku do trzech lat	45	36	34	35
Powyżej 3 lat do 5 lat	20	16	11	11
Powyżej 5 do 10 lat	26	20	25	25
Powyżej 10 lat	15	12	4	4
Ogółem	127 <sup>59</sup>	100	99 <sup>60</sup>	100

Przemoc częściej trwała dłużej w sprawach z grupy eksperymentalnej, niż kontrolnej. Średni czas trwania przemocy w grupie eksperymentalnej wynosił około 4,5 roku a w grupie kontrolnej 3,5 roku. W najbardziej spektakularnych pod tym względem

<sup>59</sup> W grupie eksperymentalnej w 6 przypadkach brak było danych odnośnie do czasu trwania przemocy.

<sup>60</sup> W grupie kontrolnej w 3 przypadkach brak było danych odnośnie do czasu trwania przemocy.

przypadkach z grupy eksperymentalnej sprawca krzywdził bliskich przez 27 lat, a z kontrolnej przez 26.

Interwencje policji odnotowano w ponad połowie spraw z grupy eksperymentalnej i w prawie połowie spraw z grupy kontrolnej (choć z drugiej strony ich brak nie świadczy automatycznie o tym, że sprawa jest mniej poważna).

Tabela 12. Interwencje policji

Liczba interwencji	grupa eksperymentalna		grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
1	15	11,3	6	5,9
2-5	45	33,8	29	28,4
6 i więcej	16	12,0	15	14,7
nie było	57	42,9	52	51,0
Ogółem	133	100,0	102	100,0

W grupie kontrolnej było dwukrotnie mniej spraw, w których miała miejsce tylko jedna interwencja, a nieco wyższe były odsetki spraw, w których przeprowadzono więcej interwencji. Na pytanie, czy była założona „Niebieska Karta”, w grupie kontrolnej twierdząco odpowiedziano w 64% spraw, a w eksperymentalnej w 61%. Szacując i porównując liczby wielokrotnych interwencji policji w obu grupach, można stwierdzić, że były one na zbliżonym poziomie.

### 3.3. Charakterystyka sprawców przemocy

Sprawcami przemocy domowej w grupie zarówno eksperymentalnej, jak i kontrolnej byli prawie wyłącznie mężczyźni (GE – 96%, GK – 92%). W całej zbiorowości badanych sprawców kobiet było zaledwie trzynaście - osiem w grupie kontrolnej (8%) i pięć w grupie eksperymentalnej (4%). Z tego powodu, że kobiety stanowią niewielki odsetek badanych, nie zostały one wyodrębniane w zmiennych opisujących sytuację społeczno-demograficzną sprawcy. Warto jednak wspomnieć, że sprawczynie przemocy domowej były raczej młode, osiem z nich nie ukończyło 40 lat. Sześć kobiet miało wykształcenie średnie lub wyższe, cztery podstawowe lub gimnazjalne, a pozostałe trzy zasadnicze zawodowe. W związku małżeńskim lub konkubinacie

pozostawało sześć badanych kobiet, a stanu wolnego było siedem. Również siedem kobiet miało małoletnie dzieci, a tylko trzem ograniczono władzę rodzicielską. Znaczna większość (10 badanych kobiet) nie pracowała zawodowo, dwie pracowały na pełen etat, a jedna dorywczo. Jedna z badanych kobiet była wcześniej karana za znęcanie się nad rodziną oraz prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu. Więcej niż jedną osobę krzywdziło 8 kobiet. Zazwyczaj znęcały się one nad swoimi rodzicami (11 przypadków) i dziećmi (6 przypadków). Tylko w dwóch sprawach pokrzywdzonym był partner sprawczyni przemocy. Wszystkie objęte badaniem kobiety stosowały przemoc fizyczną i psychiczną. Tylko cztery dopuszczały się także przemocy ekonomicznej. W sześciu przypadkach pokrzywdzeni poddali się obdukcji lekarskiej, w której w pięciu przypadkach stwierdzono lekkie obrażenia ciała, a w jednym średnie. W stosunku do ośmiu kobiet przeprowadzono interwencje policyjne oraz założono im „Niebieskie Karty”. Sześć kobiet było uzależnionych od alkoholu. Cztery z nich wcześniej podejmowały leczenie. Dwanaście kobiet zostało skazanych na karę pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem, a jedna na ograniczenie wolności.

Tabela 13: Wiek sprawcy

Wiek sprawcy, w chwili zgłoszenia przemocy	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
Do 20 lat	2	2	2	2
Od 21 lat do 30 lat	11	8	11	11
Od 31 lat do 40 lat	34	27	29	28
Od 41 do 50 lat	37	29	23	23
Od 51 go 60 lat	41	32	26	26
61 i więcej	3	2	10	10
Razem <sup>61</sup>	128	100	101	100

W grupie eksperymentalnej osoby w wieku powyżej 40 lat stanowiły 63% a w kontrolnej 59%. W obu grupach średni wiek wynosi nieco powyżej 40 lat.

<sup>61</sup> W grupie eksperymentalnej nie uzyskano informacji o wieku pięciu osób, a w kontrolnej - jednej.

Tabela 14: Wykształcenie sprawcy

Wykształcenie sprawcy	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
Podstawowe	32	24	29	29
Gimnazjalne	2	2	3	3
Zasadnicze zawodowe	67	51	56	55
Średnie	29	22	8	8
Wyższe	1	1	5	5
Razem	131	100	101	100

W obu grupach badawczych ponad połowa sprawców miała wykształcenie zasadnicze zawodowe (GE – 51%, GK – 55%). W grupie eksperymentalnej 23% badanych miało wykształcenie średnie lub wyższe, a w grupie kontrolnej 13%.

Tabela 15: Stan cywilny sprawcy

	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
Kawaler/panna	17	13	18	18
Żonaty/zamężna	82	62	53	52
Konkubent/konkubina	15	11	9	9
Rozwiedziony/rozwiedziona	8	6	10	10
W trakcie rozwodu	7	5	11	11
Wdowiec/wdowa	4	3	1	1
Razem	133	100	102	100

W grupie eksperymentalnej 78% badanych pozostawało podczas zgłoszenia przestępstwa w związku małżeńskim lub konkubinacie, a w grupie kontrolnej 71%. Większość sprawców będących w związku znęcało się nad partnerką (GE – 88%, GK – 94%). Prawie wszystkie krzywdzone partnerki są nadal w związkach, w których doświadczały przemocy (GE-90%, GK – 79%). W grupie kontrolnej pokrzywdzone odchodziły od partnerów nieco częściej. Fakt ten mógł mieć wpływ na to, że sędzia nie orzekł obowiązku uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym, uznając, że w sytuacji rozpadu związku ustanie przemoc. Jeżeli faktycznie taka była

motywacja, to, zdaniem autorek, fakt rozpadu związku nie powinien mieć wpływu na decyzję o orzeczeniu bądź nie tego środka probacyjnego. Sprawca przemocy może znaleźć nową partnerkę, w stosunku do której będzie stosował zachowania przemocowe. Aby zatrzymać przemoc, należy zmienić myślenie sprawcy, a na to daje pewne szanse jego udział w programie korekcyjno-edukacyjnym.

Informacje o tym, jak długo trwał związek, uzyskano w grupie eksperymentalnej tylko w 56%, a w kontrolnej w 46% przypadków.

Tabela 16: Czas trwania związku

Czas trwania związku	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
Do 5 lat	3	4	7	15
Od 6 do 10 lat	16	21	8	17
Od 11 do 20 lat	27	36	13	28
21 i więcej lat	29	39	19	40
Razem	75	100	47	100

W obu grupach sprawcy przemocy pozostawali w wieloletnich związkach, które w większości trwały ponad 10 lat (GE - 75% a GK - 68%). Znaczna większość posiadała z owych związków dzieci. W grupie eksperymentalnej 88% sprawców było ojcami, a w kontrolnej 80%. Rodziny te w ponad połowie przypadków były wielodzietne. W grupie eksperymentalnej więcej niż jedno dziecko posiadało 75% badanych, a w kontrolnej 69%.

Tabela 17: Liczba dzieci

Liczba dzieci	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
1 dziecko	28	25	24	31
2 dzieci	44	39	29	38
3 dzieci	20	18	11	14
4 i więcej	21	18	13	17
Razem	113	100	77	100

W grupie eksperymentalnej 62% sprawców miało małoletnie dzieci, a w kontrolnej 61%. Ograniczoną władzę rodzicielską miało 11% z nich w grupie eksperymentalnej i 18% w kontrolnej.

Tabela 18: Źródło utrzymania sprawców

Źródło utrzymania	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
Brak pracy, brak dochodów	34	25	28	28
Praca dorywcza	33	25	30	29
Praca na etacie, na roli lub własna działalność gospodarcza	45	34	30	29
Emerytura lub renta	21	16	14	14
Razem	133	100	102	100

W grupie eksperymentalnej stałe źródło dochodów miała połowa badanych a w kontrolnej 43%.

Tabela 19. Pozostawanie sprawcy pod wpływem alkoholu

Pozostawanie pod wpływem alkoholu w chwili czynu	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
Nie	14	11	13	13
Tak, zawsze	99	74	78	76
I tak i nie	20	15	11	11
Ogółem	133	100	102	100

Wyniki badania potwierdzają silny związek pozostawania pod wpływem alkoholu oraz zdarzeń składających się na przestępstwo znęcania się. W obu grupach, około trzech czwartych sprawców było pod wpływem alkoholu (w jednej sprawie – także pod wpływem narkotyków), co uwidoczniło w opisie zarzucanego czynu lub w wyroku. W 15% spraw z grupy eksperymentalnej i 10% kontrolnej zachowania przestępne miały miejsce i wtedy, gdy sprawca był pod wpływem alkoholu, i gdy był trzeźwy. Znęcanie się, któremu nie towarzyszył alkohol, dotyczyło nieco więcej niż co dziesiątej sprawy (nieco tylko mniej – o 1,3% - w grupie eksperymentalnej).



Pozostawanie sprawcy pod wpływem alkoholu w chwili czynu mogło niekiedy przemawiać za potrzebą wyjaśnienia kwestii poczytalności sprawcy. Opinie psychiatryczne pod kątem tego, czy sprawca miał w chwili czynu możliwość rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem, sporządzono w około połowie spraw (47,4% spraw z grupy eksperymentalnej i 51,% kontrolnej). W stanie poczytalności ograniczonej (art. 31 § 2 k.k.) działał jeden sprawca z grupy eksperymentalnej i czterech z kontrolnej. Tylko jeden z nich odpowiadał – poza przestępstwem znęcania – za spowodowanie lekkiego uszkodzenia ciała. Prawie wszyscy byli w chwili popełniania czynów pod wpływem alkoholu. Jednego (z grupy kontrolnej) skazano na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, a pozostałym wymierzono krótkoterminowe kary pozbawienia wolności (3, 4 lub 5 miesięcy) z zawieszeniem.

U ponad połowy badanych stwierdzono różnego rodzaju deficyty i zaburzenia psychiczne – 58% osób z grupy eksperymentalnej i 63% z kontrolnej. Znaczna większość badanych ze stwierdzonymi zaburzeniami w obu grupach (GE – 90%, GK – 84%) miała zdiagnozowane uzależnienie od alkoholu. Inne problemy występowały już znacznie rzadziej (por. tab. 20).

Tabela 20: Rodzaj zaburzenia

	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
Uzależnienie od alkoholu	70	91	54	84
Zaburzenia osobowości	11	14	14	22
Zaburzenia zachowania	2	3	5	8
Zmiany OUN <sup>62</sup>	3	4	4	6
Zaburzenia uczuciowości	0	0	2	3
Deficyt funkcji poznawczych	2	3	1	1
Uszkodzenia CUN <sup>63</sup>	1	1	1	1
Zespół otępienno-charakterologiczny	3	4	1	1
Stany lękowe	2	3	0	0
Zaburzenia adaptacyjne	3	4	0	0

Najczęściej poza uzależnieniem od alkoholu diagnozowano u sprawców zaburzenia osobowości. Według *Diagnostycznego i statystycznego podręcznika zaburzeń psychicznych nr 5*<sup>64</sup> osoba z zaburzeniami osobowości ma trwałe wzorce zachowania i doświadczenia wewnętrznego. Wzorec ten obejmuje problemy z afektem, funkcjonowaniem poznawczym, kontrolą impulsów oraz reakcjami interpersonalnymi. Wzorec ten jest niezmienny i odnosi się do całego społecznego i osobistego życia pacjenta<sup>65</sup>. W zaburzeniach zachowania wyróżniamy trzy opisane poniżej typy.

<sup>62</sup> Zmiany w ośrodkowym układzie nerwowym.

<sup>63</sup> Uszkodzenia centralnego układu nerwowego.

<sup>64</sup> *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders (Diagnostyczny i statystyczny podręcznik zaburzeń psychicznych)* - podręcznik z klasyfikacją zaburzeń psychicznych wydawany przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne. DSM – 5, z 2013 roku.

<sup>65</sup> J. Morrison, DSM-5 bez tajemnic. Praktyczny przewodnik dla klinicystów, Kraków 2016, s. 585.

## Typ 1

*Ludzi z zaburzeniami osobowości tego typu można opisać jako wycofanych, chłodnych, podejrzliwych lub nieracjonalnych. Do tego typu należą: osobowość paranoiczna, schizoidalna i schizotypowa.*

*Sprawcy przemocy z takimi zaburzeniami mogą mieć zatem osobowość paranoiczną, która cechuje się brakiem zaufania do innych. Osoby te podejrzewają, że ludzie chcą ich oszukać, skrzywdzić lub wykorzystać. Mają często nieuzasadnione podejrzania co do wierności partnerki. Mogą tego rodzaju zachowań doszukiwać się w codziennych zdarzeniach i wypowiedziach, co może prowadzić do chowania urazy oraz szybkiego reagowania gniewem i atakiem.*

## Typ 2

*Osoby z tego typu zaburzeniami osobowości mają tendencję do teatralnych zachowań, nadmiernego okazywania emocji i zabiegania o uwagę innych. Ich nastrój jest chwiejny i często płytki. Często przeżywają intensywne konflikty interpersonalne. Do tej grupy należą: osobowość antyspołeczna, pogranicza (borderline), histrioniczna oraz narcystyczna.*

*Sprawcy przemocy domowej z zaburzeniami tego rodzaju mogą być osobami z osobowością antyspołeczną, którą cechują zachowania agresywne wobec ludzi i zwierząt. Są impulsywni i nie mają wyrzutów sumienia. Osoby z taką osobowością stale lekceważą i naruszają prawa innych oraz nie potrafią lub nie chcą dopasować się do norm społecznych.*

*Do zachowań sprawców przemocy domowej pasuje również charakterystyka osobowości z pogranicza (borderline). Osoby z tym zaburzeniem są w stanie ciągłego kryzysu emocjonalnego lub behawioralnego. Zaburzona tożsamość może je skłaniać do przywiązania się mocno do innych. Mogą gorączkowo starać się zapobiec porzuceniu, które bywa rzeczywiste lub wyobrażone. Intensywne, gwałtowne zmiany nastroju mogą rodzić złość, która jest nieodpowiednia do sytuacji i niemożliwa do kontrolowania. Jednak osoby z tego typu zaburzeniem częściej mają skłonność do krzywdzenia samych siebie niż innych.*

### Typ 3

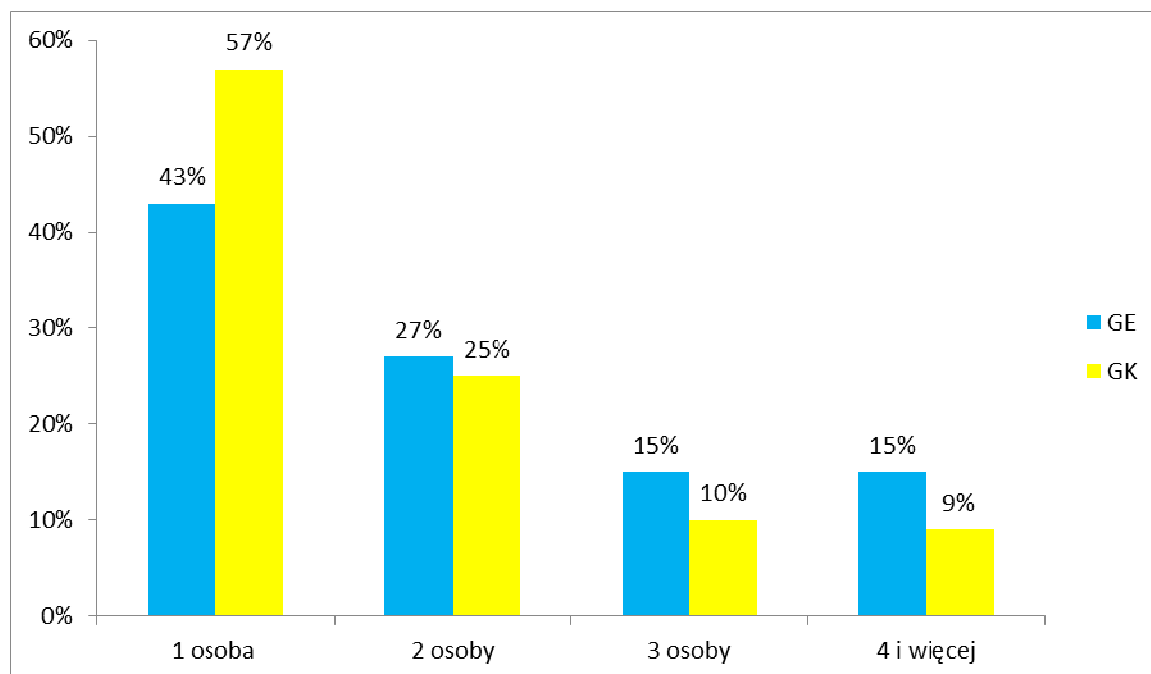
Osoby z zaburzeniami typu C są pełne lęku i spięte, często nadmiernie opanowane. Do tego typu zaburzenia należą: osobowość unikająca, zależna, obsesyjno-kompulsywna.

Sprawcy przemocy domowej z zaburzeniami tej grupy mogą cechować się osobowością obsesyjno-kompulsywną. Cechować ich będzie nadmierne skoncentrowanie na kontroli, porządkowaniu i doskonałości. Osoby z taką osobowością bywają sztywne i uparte. Niekiedy są nadmiernie skrupulatne, nieelastyczne i rygorystyczne w kwestiach etyki, moralności i wartości.

### 3.4. Informacje o osobach pokrzywdzonych

W grupie eksperymentalnej sprawcy stosowali przemoc wobec 274, a w kontrolnej 177 osób.

Wykres 4: Liczba pokrzywdzonych w grupach (odsetek do liczby sprawców)



W grupie eksperymentalnej ponad połowa badanych (57%) krzywdziła więcej niż jedną osobę, a w grupie kontrolnej już tylko 43%. Wśród 274 pokrzywdzonych w grupie eksperymentalnej kobiety stanowiły aż 64%, małoletnie dzieci 27% oraz

mężczyźni 9%. W grupie kontrolnej wśród 177 pokrzywdzonych było 69% kobiet, 20% małoletnich dzieci oraz 11% mężczyzn. Niniejsze badanie potwierdza fakt, że ofiarami przemocy domowej są najczęściej kobiety i dzieci. Mężczyźni ten problem dotyka rzadziej, a do tego jeszcze nieczęsto przyznają się do bycia ofiarą.

Tabela 21: Stosunek osoby pokrzywdzonej do sprawcy

	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	l.b.	%	l.b.	%
Partnerka	108	81	69	68
Rodzic <sup>66</sup>	30	22	25	24
Rodzeństwo	7	5	6	6
Dziecko <sup>67</sup>	58	44	31	30
Dziadkowie	1	1	2	2
Inna osoba	9	7	8	8

W obu grupach najczęściej doświadczały przemocy partnerki (GE-81%, GK-68%). Również dość często sprawcy krzywdzili swoje dzieci (GE-44%, GK-30%) oraz rodziców (GE-22%, GK-24%). Pozostałe osoby były krzywdzone rzadziej (patrz tabela 21).

Wiek pokrzywdzonych ustalono w grupie eksperymentalnej w 87% przypadków, a w kontrolnej w 89%.

Tabela 22: Wiek osoby pokrzywdzonej

	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	l.b.	%	l.b.	%
Do 18 roku życia	64	27	33	21
19-30 lat	51	21	28	18
31-50 lat	66	28	45	29
51-60 lat	29	12	20	12
61 i więcej lat	29	12	31	20
Razem	239	100	157	100

<sup>66</sup> Do kategorii rodzic zaliczono również teściów.

<sup>67</sup> Do kategorii „dzieci” zaliczono, poza biologicznymi dziećmi sprawców, również przysposobione.

Najliczniejszą grupę pokrzywdzonych stanowiły osoby w wieku od 31 do 50 lat (GE-28%, GK-29%) oraz osoby małoletnie do 18 roku życia (GE-27% i GK-21%).

W aktach sprawy bardzo rzadko znajdowały się informacje o wykształceniu osoby pokrzywdzonej, w grupie eksperymentalnej były takie dane o 21% pokrzywdzonych, a w kontrolnej o 12%. Udało się zatem ustalić wykształcenie 80 osób. Ponad połowa (58%) pokrzywdzonych ma wykształcenie podstawowe bądź gimnazjalne, 32% średnie bądź wyższe, a 10% zasadnicze zawodowe.

W stosunku do 86% pokrzywdzonych w grupie eksperymentalnej udało się określić charakter zajęcia, a w kontrolnej wobec 81%.

Tabela 23: Źródło utrzymania pokrzywdzonego

Źródło utrzymania	Grupa eksperymentalna		Grupa kontrolna	
	I.b.	%	I.b.	%
Brak pracy, brak dochodów <sup>68</sup>	114	48	64	44
Praca dorywcza	5	2	3	2
Praca na etacie, na roli lub własna działalność gospodarcza	68	30	42	30
Emeryturze lub renta	48	20	35	24
Razem	235	100	144	100

W obu grupach ponad 40% pokrzywdzonych nie ma źródła utrzymania. Należy dodać, że w grupie eksperymentalnej 41% osób nie miało żadnego zajęcia, a w kontrolnej 43%. Stałe dochody w grupie eksperymentalnej uzyskiwała prawie połowa pokrzywdzonych (49%), podczas gdy w kontrolnej już tylko 37%.

<sup>68</sup> Do tej kategorii doliczono 103 osoby uczące się (GE – 67 osób, a w GK 36).

#### **4. Wykonywanie przez sprawców przemocy nałożonego przez sąd obowiązku probacyjnego uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych**

Należy podkreślić, że niniejsza analiza realizacji programów korekcyjno-edukacyjnych w sprawach o przestępstwa z art. 207 k.k. opiera się wyłącznie na materiale zaczerpniętym z akt sądowych, rozpatrywanym głównie z punktu widzenia działalności orzeczniczej sądu oraz skuteczności pracy kuratorów sądowych w zapewnianiu i ułatwianiu skazanym udziału w tych programach. Rola kuratorów jest istotna, wymaga bowiem od nich, oprócz pewnych rutynowych i formalnych czynności mających na celu kontrolowanie uczestnictwa w programach, również motywowania sprawców, przekonywania ich do potrzeby zmiany postaw i zachowań oraz podkreślania ich możliwości w tej dziedzinie<sup>69</sup>.

Nie analizujemy natomiast samego uczestnictwa sprawców w programie, ich zaangażowania czy aktywności, systematyczności uczęszczania na zajęcia, ani tym bardziej nie badamy wpływu, jaki sprawca mógł uzyskać w zakresie wiedzy o problemie przemocy, samoświadomości co do osobistego dokonywania przemocy i swojej roli w rodzinie, zmiany postaw i motywacji do modyfikacji zachowania, nie dysponujemy bowiem informacjami i materiałami na ten temat. Wyniki niniejszych badań mają więc ograniczony zasięg, stanowią opis niewielkiego fragmentu procesu tworzenia się, powstawania u skazanych poddanych oddziaływaniom korekcyjno-edukacyjnych z powodu stosowania przemocy w rodzinie, motywacji do zmiany w zakresie postaw, myślenia i zachowań przemocowych. Ten proces może się udać, jeżeli zrealizuje się założenie mówiące o współdziałaniu i aktywności w nim osób zainteresowanych. Przeprowadzona analiza akt wykonawczych pozwala jedynie na opis sytuacji i problemów, na które napotykają sędziowie, kuratorzy i inni pracownicy uczestniczący w realizacji nałożonego na sprawców przemocy obowiązku uczestniczenia w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych.

---

<sup>69</sup> O problemie motywowania do zmiany zachowania por. W.R. Miller, S. Rollnick, *Wywiad motywujący. Jak przygotowywać ludzi do zmiany*. Kraków, 2010.

## 4.1. Podmioty organizujące oddziaływania korekcyjno-edukacyjne<sup>70</sup>

Organizowanie i odpowiedzialność za funkcjonowanie oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych będące zadaniem administracji państwowej, zostało powierzone w naszym kraju jednostkom samorządowym na poziomie województwa i powiatu. Zgodnie z treścią art. 6 ust. 4 pkt. 2 oraz ust. 6 pkt. 3 u.p.p.r. do zadań własnych samorządu województwa należy w szczególności opracowanie ramowych programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych, a ich realizacja stanowi zadanie zlecone samorządu powiatu. Te jednostki samorządowe to: Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie, Miejskie Ośrodki Pomocy Rodzinie, Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej, Ośrodki Interwencji Kryzysowej, Centra Interwencji Kryzysowej, Specjalistyczne Ośrodki Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie oraz niektóre organizacje pozarządowe.

Do 2014 roku włącznie ramowe pogramy oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych zostały opracowane przez 12 samorządów województw. Większość z nich jest przygotowana zgodnie z wytycznymi do tworzenia modelowych programów korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie. Pozostałe samorzady województw powinny, opracowując ramowe programy, uwzględnić istniejące w tej dziedzinie potrzeby na swoim terenie<sup>71</sup>.

Dokonajmy krótkiego opisu ramowych programów korekcyjno-edukacyjnych oferowanych obecnie sprawcom przemocy w jednostkach samorządowych<sup>72</sup>. Zawierają one z reguły takie kwestie, jak: dobór i selekcja uczestników, reguły uczestnictwa, diagnoza wstępna i pogłębiona, kwalifikacje realizatorów, zawartość merytoryczna programu, współpraca z osobami pokrzywdzonymi, monitoring i ewaluacja. Zwraca się uwagę, by program oprócz oddziaływań edukacyjnych obejmował praktyczne ćwiczenia dostarczające korekcyjnych doświadczeń osobistych, zmieniających zachowania i postawy związane z przemocą oraz rozwijające umiejętności samokontroli i konstruktywnego współżycia. Powinny one

---

<sup>70</sup> Programy korekcyjno-edukacyjne dla sprawców przemocy są na większą skalę organizowane od 2001 roku, tj. od czasu, gdy do naszego kraju trafił model Duluth (Education Groups for men who batter The Duluth Model) przedstawiony na seminarium zorganizowanym przez Fundację Batorego.

<sup>71</sup> Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Sprawozdanie z realizacji, *op. cit.*, s. 131.

<sup>72</sup> *Ibidem* s. 132 i nast.



bazować na założeniach wynikających z praktyki oraz aktualnego stanu wiedzy. Istotne jest określenie reguł uczestnictwa, które powinny być opracowane w formie dokumentu podpisywanego przez uczestników.

Zajęcia z uczestnikami są prowadzone w formie sesji i spotkań, w większości grupowych, ale również indywidualnych. Jest to realizowane w wielu formach, między innymi poprzez zajęcia warsztatowe, ćwiczenia, wykłady i dyskusje, modelowanie, treningi asertywności, analizę indywidualnych przypadków, pokazy filmów edukacyjnych itp. Takie zajęcia trwają od 1 do 12 miesięcy, są też edycje trzymiesięczne i półroczne. Celem jest zmiana postaw i zachowań uczestników. Efekty programów są monitorowane, przeważnie przez ich realizatorów, przez okres od roku do 3 lat, głównie na podstawie ankiet ewaluacyjnych, które wypełniają uczestnicy oraz przeprowadzonych przez ewaluatora rozmów z uczestnikami (telefony, zaświadczenia), a także poprzez kontakty z rodzinami sprawców przemocy, pracownikami „Niebieskiej Linii” itp. Niektóre ramowe programy oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych zawierają bardzo konkretne terminy monitorowania według określonego scenariusza, np. po 3, 9, 15, i 21 miesiącach od ukończenia programu<sup>73</sup>. Większość programów trwa od 60 do 120 godzin. Zajęcia odbywają się przeważnie raz w tygodniu, trwają ok. 2 godzin, grupa powinna liczyć do 15 osób. Niepraktyczne są zbyt małe grupy, ponieważ mogą się łatwo rozpaść i przestać istnieć. Są jednak zwolennicy mniejszych grup, 6-8 osobowych. Z taką grupą łatwiej się pracuje, wszyscy mogą aktywnie uczestniczyć i na pewno więcej zyskują. Jednak często przy tworzeniu grup przeważa pragmatyzm i w rezultacie największy wpływ na ich kształt ma sytuacja finansowa.

Większość programów jest realizowane według amerykańskiego modelu Duluth, czy opracowanych na jego podstawie programów PARTNER oraz STOP. Stosowane są również opracowania autorskie<sup>74</sup>. Jako przykład programu korekcyjno-edukacyjnego dla sprawców przemocy przedstawiamy opis najbardziej chyba rozpowszechnionego obecnie w naszym kraju modelu Duluth.

---

<sup>73</sup> Wytyczne do realizacji programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie, obowiązujące na terenie województwa podlaskiego w 2016 roku.

<sup>74</sup> Autorski program dla sprawców przemocy por. T. Głowik, Program oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych RODZINA dla sprawców przemocy w rodzinie, Łódź 2014.

## *Założenia programu z Duluth*

*W programie Duluth zakłada się, że przemoc w rodzinie ma podłoże kulturowo-społeczne i jest definiowana jako przejaw męskiej władzy i kontroli nad kobietą. Program ma charakter psychoedukacyjny i jest prowadzony dyrektywnie<sup>75</sup>.*

*Jednym z głównych założeń programu Duluth jest pomoc sprawcom w zaprzestaniu stosowania przemocy poprzez edukację mającą na celu:*

- uświadomienie sprawcy, czym jest przemoc (zazwyczaj zachowania przemocowe są mocno ugruntowane w przekonaniach sprawcy odnośnie rodziny i bardzo często na początku zajęć ich uczestnicy nie chcą dopuszczać do świadomości, że są one czymś złym bądź niewłaściwym);*
- uzyskanie przez niego świadomości własnych zachowań przemocowych wobec bliskich;*
- rozpoznanie przez niego sygnałów ostrzegawczych zapowiadających zachowania przemocowe;*
- opracowanie „planu bezpieczeństwa” w celu zapobieżenia użyciu siły i przemocy;*
- nabycie nowych umiejętności służących rozwiązywaniu konfliktów, sporów w rodzinie, bez użycia agresji;*
- naukę umiejętności partnerskich, układania stosunków w rodzinie, uczenia korzystania z pomocy innych;*
- naukę konstruktywnego wyrażania uczuć.*

*Program zaplanowany jest na 2 spotkania indywidualne i 24 grupowe (odbywające się raz w tygodniu). Zajęcia podzielone są na 8 bloków tematycznych. Na każdy moduł przeznaczona jest 3 spotkania<sup>76</sup>. Podczas programu omawiane są wszystkie*

---

<sup>75</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzańska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie, interwencja kryzysowa i psychoterapia*, Kraków 2000 r. s. 83.

<sup>76</sup> A. Podkaj, D. Aliszero, *Education Groups for Men Who Batter- The Duluth Model (Program interwencyjny dla sprawców nadużyć w rodzinie)*. Skrypt do prowadzenia zajęć. Fundacja im. Stefana Batorego.

formy przemocy z uwzględnieniem alternatywnych wobec nich zachowań. Ważne jest uświadomienie uczestnikom, że mają wybór i są odpowiedzialni za to, w jaki sposób się zachowają.

Pierwsze indywidualne spotkanie ma na celu zakwalifikowanie osoby do programu. Przeprowadza się krótki wywiad, co ją tutaj sprowadziło, w czym potrzebuje pomocy, rozmawia się na temat jej doświadczeń w stosowaniu przemocy. Następnie zapoznaje się uczestnika z kontraktem, w którym stwierdza on, że jest świadomy, iż potrzebuje pomocy z powodu stosowania przemocy. Uczestnik zobowiązuje się również do przestania stosowania przemocy, oraz że podczas zajęć zbuduje plan bezpieczeństwa, który ułatwi mu zaprzestanie stosowania agresywnych zachowań wobec bliskich. Zobowiązuje się także do systematycznego uczęszczania na zajęcia, oraz upoważnia facylitatora do zbierania od partnerki informacji na temat jego zachowania, jak również wyraża zgodę na współpracę z sądem, kuratorem itp. Uczestnik jest informowany o tym, że nieprzestrzeganie zasad kontraktu skutkuje usunięciem z programu. Po zapoznaniu z kontraktem, spisuje się z uczestnikiem historię przemocy. Jest to bardzo istotne, ponieważ na bazie tej historii będzie później opracowywany plan bezpieczeństwa. Podczas drugiej sesji zapoznaje się uczestnika z programem, jego założeniami i celami. Informuje się uczestnika, co jest bardzo ważne, o tym, że podczas zajęć może skorzystać z przerw na ochłonięcie, tj. wyjść na chwilę z zajęć w sytuacji, kiedy czuje się podenerwowany.

Podczas zajęć zapoznaje się uczestników z różnymi formami przemocy – każdy moduł odnosi się do innego rodzaju zachowania przemocowego. Przed rozpoczęciem omawiania konkretnych typów zachowań, wyjaśnia się uczestnikom fazy cyklu przemocy. W pierwszym module omawiana jest przemoc fizyczna, jakie są jej formy i co zrobić, aby jej nie używać – pokazuje się alternatywy dla takich zachowań. Przechodzi się następnie do ćwiczenia rozpoznawania i zatrzymywania takich zachowań u uczestników programu. Uczeni są oni na początku na podstawie filmów, a potem własnych doświadczeń, rozpoznawania zachowań o cechach przemocy fizycznej oraz symptomów, które poprzedzają jej zastosowanie. Ma to na celu nauczenia zatrzymania takich zachowań. Oglądając filmy bądź omawiając sytuacje z życia uczestnika, wypełnia się kwestionariusz kontrolowania, który pozwala na uporządkowanie tego, co się stało, oraz dojście do tego, co kierowało sprawcą, gdy zastosował wobec partnerki przemoc fizyczną. Taki kwestionariusz

*zawiera pytania o działanie, intencje, przekonania, uczucia, umniejszanie znaczenia, zaprzeczanie i obwinianie oraz skutki, jakie to działanie wywołało. Także pytanie, czy wcześniejsze stosowanie przemocy miało wpływ na omawiane zachowanie i jak można było postąpić inaczej, niekontrolująco, w omawianej sytuacji. Następnie pokazuje się uczestnikom, że zawsze mają wybór, jak się zachować: z użyciem siły fizycznej, czy inaczej. Uczy się ich, poprzez odgrywanie ról, innego, nie przemocowego zachowania. Inne moduły mają podobny scenariusz pracy do opisanego powyżej modułu dotyczącego przemocy fizycznej<sup>77</sup>.*

Niektóre ramowe programy korekcyjno-edukacyjne są bardziej szczegółowe i obszerne oraz podejmują problemy, o których w pozostałych nie ma wyraźnej mowy. Dwie z poruszanych kwestii wydają się na tyle ważne, że warto powiedzieć o nich bardziej szczegółowo. Jedną z nich to podjęcie decyzji o nieprzyjmowaniu do programu osób z zaburzeniami psychicznymi, chorych psychicznie lub wykazujących inne zakłócenia czynności psychicznych oraz osób uzależnionych od alkoholu, narkotyków, środków odurzających, substancji psychotropowych, albo środków zastępczych. Są ramowe programy, w których proponuje się, aby w razie wątpliwości uczestnik był poddany specjalistycznej konsultacji<sup>78</sup>, w innych nie ma takiego wyraźnego zalecenia. Skoro są takie wątpliwości i różnice między poszczególnymi ramowymi programami w traktowaniu osób z zaburzeniami psychicznymi przy podejmowaniu decyzji o zakwalifikowaniu ich do uczestnictwa w programie, chyba warto byłoby problemy te wyraźnie uregulować?<sup>79</sup>

Druga kwestia, to ustalenie kiedy można uznać, że uczestnik przystąpił do programu, uczestniczył w nim i go ukończył. Może to mieć znaczenie, gdy uczestnik chce się legitymować zaświadczeniem o ukończeniu programu korekcyjno-edukacyjnego

---

<sup>77</sup> Szerzej na ten temat w: K. Drapała, A. Więcek-Durańska, D. Wójcik, Ewaluacja programu Trening Zastępowania Agresji ART. i programu Korekcyjno-Edukacyjnego Duluth. Raport z badań empirycznych, IWS, Warszawa 2016.

<sup>78</sup> Ramowy program oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych, dla osób stosujących przemoc w rodzinie. Województwo dolnośląskie. Specjaliści, którzy opracowali program, postulują w razie wątpliwości konsultacje psychiatrów, neurologów lub terapeutów.

<sup>79</sup> O. Kąsowska, Możliwości zobowiązania skazanego do podjęcia leczenia odwykowego, terapeutycznego, oddziaływania korekcyjno-edukacyjnego. Metody prowadzenia terapii, programów korekcyjno-edukacyjnych, profilaktycznych, Probacja, I/2014, s. 145/146. Autorka przestrzega, że w przypadku uzależnienia uczestnika od alkoholu czy narkotyków, wskazana jest najpierw terapia odwykowa, inaczej program korekcyjno-edukacyjny może się okazać nieskuteczny. Niewskazane jest również przyjmowanie do programu korekcyjno-edukacyjnego osób z poważnymi zaburzeniami emocjonalnymi, lub niektórymi zaburzeniami osobowości.

w sądzie lub wobec kuratora, który wystąpił z wnioskiem o zarządzenie wykonania grożącej mu kary pozbawienia wolności. W jednym z ramowych programów zaproponowano szczegółowy sposób dokonywania takich ocen, np. jako przystąpienie do programu jest traktowany udział danej osoby w jednym spotkaniu indywidualnym i jednym grupowym, jako „uczestniczenie w programie” odbycie 50% zajęć, a jako ukończenie całości programu - udział w 75% przewidzianych zajęć, przy czym dodatkowo w tych trzech sytuacjach uczestnik ma podpisać kontrakt, w którym zaakceptuje reguły uczestnictwa, uzna fakt stosowania przez siebie przemocy, zobowiąże się do jej niestosowania i do poszanowania zasad współżycia społecznego<sup>80</sup>. Wiadomo jednak, że program oparty na określonych założeniach teoretycznych stanowi pewną całość, zawiera konkretną wartość, dostarcza zakładanego przez autora programu kwantum wiedzy i wartości merytorycznej oraz trening praktyczny, zaplanowany na ściśle określony czas. Uczestniczenie w jego połowie nie może być zatem wystarczające, by zakładać „ukończenie” całości. W każdym razie na podstawie doświadczeń z ewaluacji dwóch programów: Treningu Zastępowania Agresji i modelu Duluth<sup>81</sup> jesteśmy przeciwne takiemu „uproszczonemu” zaliczaniu ukończenia programu.

Uważamy jednak, że oba te problemy nie są błahe, wymagają zastanowienia się i ewentualnie dyskusji specjalistów. Z nieformalnych kontaktów z osobami prowadzącymi programy wynika, że zarówno ich poglądy, jak i praktyka w tych kwestiach są zróżnicowane, a wszelkie wątpliwości w tego typu sprawach powinny być raczej wyjaśnione i nie powinny powodować odmiennych decyzji.

Inny problem, który wynika z niniejszych badań, to występowanie trudności w organizowaniu w zaplanowanych terminach programów korekcyjno-edukacyjnych, z powodu braku funduszy, czy z braku dostatecznej liczby kandydatów na uczestników. W jednostkach organizujących programy zakłada się, że w ciągu roku odbędą się dwie edycje np. programu Duluth, a z powodu wymienionych trudności dochodzi tylko do jednej.<sup>82</sup> Uczestnicy, którzy zgłoszą się do programu i nawet są do

---

<sup>80</sup> Wytyczne do realizacji programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych na terenie woj. podlaskiego, *op. cit.*

<sup>81</sup> K. Drapała, A. Więcek-Durańska, D. Wójcik, *Ewaluacja programu...*, *op. cit.*

<sup>82</sup> W 2014 roku na terenie kraju programy korekcyjno-edukacyjne realizowało 240 podmiotów. Jednak w ciągu roku odbyło się jedynie 295 edycji, a więc organizowano ich mniej niż planowano, por. Sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu, *op. cit.*, s. 132.

niego zakwalifikowani dowiadują się, że program się w tym czasie nie odbędzie. Niektórzy praktycy w związku z tym postulują, aby tworzyć również tzw. grupy otwarte, tak by każdy chętny, który się zgłosi, mógł być dołączony w dowolnym czasie do realizowanego aktualnie programu. Takie rozwiązanie ma swoje dobre i złe strony. Jego przeciwnicy podkreślają, że optymalne jest rozpoczęcie programu od początku i dotrwanie do jego zakończenia, a dołączenie w połowie, może zaburzyć pracę całej grupy. Zarówno w sprawie „otwartych bądź zamkniętych” grup w programach korekcyjno-edukacyjnych, jak i problemu uczestnictwa w programach osób uzależnionych lub z zaburzeniami psychicznymi, warto sięgnąć do przeprowadzonych niedawno w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości badań, w których P. Ostaszewski również analizował te problemy<sup>83</sup>. Wynika z nich, że problem istnienia grup otwartych w programach korekcyjno-edukacyjnych, których jest 40%, rozwiązała praktyka i podejście pragmatyczne - okazało się to konieczne z uwagi na dużą rotację uczestników. Bardziej skomplikowany i być może wymagający jakichś uregulowań wydaje się problem uczestniczenia w programach osób uzależnionych oraz wykazujących zaburzenia lub choroby psychiczne, chociaż i w tych przypadkach, jak się wydaje, praktyka nieźle sobie radzi. Jak wynika z wyżej wymienionych badań, problem uzależnień rozwiązany jest w ten sposób, że 2/3 placówek realizujących programy przyjmuje osoby uczestniczące w terapii uzależnień lub z zaleceniem terapii, natomiast znaczna część, bo 26% uczestniczących, jest po terapii i utrzymuje abstynencję (ciekawe, czy są wśród nich osoby skazane za stosowanie przemocy w rodzinie, czy raczej zgłaszające się dobrowolnie). Tylko 4% placówek z zasady nie przyjmuje osób uzależnionych od środków psychotropowych. Gdy chodzi o stosunek do uczestniczenia w programach osób z zaburzeniami psychicznymi, to przeciwnych przyjęciu takich osób jest 36% placówek, a 15% odmawia przyjęcia jedynie chorych psychicznie; pozostałe - 46% - zgadzają się na przyjęcie warunkowe takich osób, o ile ich stan lub proces leczenia pozwala na udział w programie. Autor badania stwierdza, że postawy osób realizujących programy korekcyjno-edukacyjne są bardziej otwarte wobec problemu uzależnień od alkoholu lub narkotyków, niż wobec zaburzeń psychicznych, nie mówiąc już o chorobach psychicznych.

---

<sup>83</sup> P. Ostaszewski, *op. cit.*, s. 25 i nast.

## 4.2. Określenie programu i czasu jego realizacji przez sąd

Na początku, przed przystąpieniem do omówienia tego punktu, trzeba wyraźnie powiedzieć, że właściwie nie została uregulowana kwestia wymiany informacji między władzą sądowniczą a podmiotami realizującymi programy korekcyjno-edukacyjne. Zwraca się uwagę<sup>84</sup> na brak wyraźnych przepisów wykonawczych obligujących do informowania tych instytucji o nałożeniu na konkretnego sprawcę przemocy w rodzinie obowiązku uczestnictwa w programach korekcyjno-edukacyjnych. Nie wspomniano o tym w przepisach takich aktów prawnych, jak Kodeks karny wykonawczy<sup>85</sup>, rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 roku Regulamin urzędowania sądów powszechnych<sup>86</sup> czy innych aktów niższego rzędu. W żadnym z tych aktów nie wspomniano np. o obowiązku przesyłania odpisu wyroku sądu, czy choćby przekazania takiej informacji właściwej instytucji. Wymiana tych informacji między sądem czy kuratorem a podmiotem organizującym programy korekcyjno-edukacyjne, jeżeli się odbywa, to na zasadzie kontaktów indywidualnych, w przypadku osób skazanych tylko wtedy, gdy są tym zainteresowani.

Orzekając wobec sprawcy przemocy domowej obowiązek probacyjny w postaci uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym, sąd ma obowiązek określić czas i sposób jego wykonywania<sup>87</sup>. Nie jest całkowicie jasne, co znaczy, w odniesieniu do programu korekcyjno-edukacyjnego, „sposób jego wykonywania”, co sąd powinien określić? W instytucji organizującej oddziaływania korekcyjno-edukacyjne mogą być realizowane różne programy, o różnym czasie trwania i różnej organizacji i sędziowie mogą się w tym nie orientować. Dlatego nie dziwi pewna powściągliwość, czy ostrożność sądów w szczegółowym określaniu, jaki ma być

---

<sup>84</sup> M. Lewoc, *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie - Kompleksowy Informator dla sędziów, prokuratorów i kuratorów sądowych*, op. cit. W konkluzji autor postuluje złożenie wniosku *de lege ferenda* o przyjęcie zasady przesyłania odpisu wyroków zawierających obowiązek uczestnictwa w programach korekcyjno-edukacyjnych lub informacji o nałożeniu takiego obowiązku, z poleceniem poinformowania sądu lub kuratora (o ile został zastosowany dozór) o realizowaniu bądź uchylaniu się skazanego od wykonywania tego obowiązku.

<sup>85</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. Nr 90, poz. 557 ze zm).

<sup>86</sup> Dz.U. poz. 2316 ze zm.

<sup>87</sup> *Informator dla sędziów, prokuratorów i kuratorów sądowych dotyczący przeciwdziałania przemocy w rodzinie, część IV Informator dla sędziego*, op. cit., s. 119.

program i w jaki sposób powinien być wykonywany. Ponadto, może to również świadczyć o tym, i co zdaje się wynikać z tych badań, że zarówno sędziowie, jak i kuratorzy, którzy zwłaszcza powinni posiadać orientację w kwestii programów, są jednak niedostatecznie poinformowani. Rolą kuratora zaś jest przekazywanie sędziom wiedzy na temat programów. Wiadomo też, że w niektórych rejonach kraju brak jest omawianych oddziaływań. Jak wynika bowiem z informacji uzyskanej w 2014 roku w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, tylko w około połowie samorządów (w 219 na 393 powiaty tj. 55,7%) realizowane były programy korekcyjno-edukacyjne. I ta sytuacja nie uległa do tej pory zasadniczej zmianie.

Tabela 24. Rodzaj programu i instytucja realizująca

Określenie przez sąd czasu oraz instytucji	I.b.	%
Nie	65	61,3
Tak, jaki ma być	16	15,1
Tak, gdzie ma być	25	23,6
Ogółem	106	100,0

W praktyce sądy określały rodzaj programu korekcyjno-edukacyjnego oraz niekiedy również instytucję go realizującą w około 40% orzeczeń obowiązków probacyjnych. W niektórych przypadkach sądy określały też, w jakim terminie sprawca ma zacząć realizować orzeczony obowiązek probacyjny polegający na uczestniczeniu w programie korekcyjno-edukacyjnym. Sądy wypowiadały się jednak w tej kwestii w znikomej liczbie spraw. A decyzja sądu wydaje się w tych przypadkach istotna. Informacje dotyczące rodzaju programu i realizującej go instytucji nie były tak ważne, by musiał je precyzować sąd, mogło to być równie dobrze określone przez kuratora zawodowego, który powinien mieć orientację w tych sprawach. Natomiast ustalenie terminu wykonania obowiązku probacyjnego, jako część orzeczenia, powinno zdecydowanie należeć do sądu. Tymczasem w grupie eksperymentalnej tylko w 16 sprawach (co stanowi jedynie 12% orzeczeń) sądy dokładnie określiły, w jakim czasie (w miesiącach) sprawca ma rozpocząć uczestnictwo w programie korekcyjno-edukacyjnym, czyli rozpocząć realizowanie obowiązku probacyjnego. Taki stan rzeczy może niepokoić, gdyż brak określenia czasu realizacji obowiązku probacyjnego może prowadzić do jego niewykonania. Warto ustalić, jaki był powód, że zabrakło tych ważnych rozstrzygnięć. Uczulamy na to sądy (sędziów, prezesów),



gdyż nasze badania wyraźnie wskazują, że spowodowanie, by sprawcy przemocy zaczęli uczestniczyć w programach, wymaga długiego czasu pracy kuratorów. W kilkunastu sprawach, w których sądy określiły czas odbycia programów, zakreślono następujące terminy.

Tabela 25 Czas na odbycie programu – w miesiącach.

Czas na odbycie programu – w miesiącach	I.b.	%
1 – 2 miesiące	7	43,8
3, 4 lub 6 miesięcy	6	37,3
12 miesięcy	1	6,3
24 miesiące	1	6,3
36 miesięcy	1	6,3
Ogółem	16*	100,0

*\*w 90 przypadkach orzeczeń programu K-E brak było takiej informacji*

Wydaje się zastanawiające, dlaczego w tak znacznej większości spraw czas rozpoczęcia programów dla sprawców przemocy nie został określony. W ramach ogólnego określenia czasu rozpoczęcia przez skazanego programu, już po wyroku kurator musiał ustalić ze skazanym oraz z instytucją realizującą programy konkretny termin. Wiadomo już, na podstawie również niniejszych badań, że rzetelne i adekwatne do sytuacji sprawcy określenie czasu realizacji programu jest niezmiernie ważne. Wymaga to też niezbędnego przygotowania ze strony kuratora. Trzeba przede wszystkim porozumieć się ze sprawcą, by ustalić, czy i w jakich godzinach pracuje, w jakim systemie (zmiany godzin), czy ma jakieś inne zajęcia (np. ma rehabilitację w określonym czasie), czy jest skierowany na terapię z powodu uzależnienia od alkoholu, czy i na co choruje, czy wyjeżdża za granicę. Inaczej mówiąc, trzeba te informacje posiadać, aby nie wyznaczyć terminu, który z przyczyn niezależnych od sprawcy nie będzie mógł być dotrzymany. Biorąc pod uwagę zarówno sytuację, jak i preferencje skazanego, trzeba się też liczyć z jego negatywną postawą, oporem i staraniem o zwolnienie z uczestnictwa w programie. Nie uniknie się oczywiście sytuacji, gdy optymalny dla skazanego termin też nie zostanie dotrzymany i to z jego winy. Co, jak wiadomo i jak wynika z badań, występuje dosyć często. Podnoszone są przez skazanych różne argumenty uniemożliwiające im uczestnictwo: kolizja z podjętą pracą, choroba, wyjazd za granicę itp.

Istotne są również problemy i trudności związane z działalnością sądu i kuratora. Chodzi tutaj o kontrolę realizowania przez sprawcę programu, zwłaszcza o dokonywany przez kuratora monitoring uczestnictwa w zajęciach i potwierdzenie ich ukończenia (poświadczony zaświadczeniem). Kurator powinien też ustalić w porozumieniu ze skazanym, sposób kontroli realizacji programu dla potrzeb sądu, np. oświadczenia, zaświadczenia wydane przez instytucje organizujące programy itp., sposób monitorowania sytuacji sprawcy po ukończeniu programu, ewentualne kontakty kuratora z policją czy z rodziną sprawcy, w tym z osobą pokrzywdzoną.

Z naszych badań wynika, że praktycznie we wszystkich przypadkach potrzebne jest stałe kontrolowanie przez kuratora skazanego i motywowanie go do zmiany zachowania. Pożądane jest zwłaszcza nawiązanie regularnego kontaktu z policją oraz instytucją organizującą programy, jak również z rodziną (np. partnerką, rodzicami), czy z innymi podmiotami, takimi jak gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, pracownicy pomocy społecznej itp. Wszystkie te zadania kuratora, oczywiście niezbędne, szczegółowo reguluje cytowane już rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości (r.s.w.o.)<sup>88</sup>. I rzeczywiście, rola kuratora jest nie do przecenienia i nie powinien dziwić jeden z naszych wniosków, aby w przypadku nakładania programów korekcyjno-edukacyjnych na sprawców przemocy w rodzinie dozory kuratora były z reguły przez sąd orzekane.

---

<sup>88</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości dnia z dnia 26 lutego 2013 r. w sprawie sposobu wykonywania obowiązków i uprawnień przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych (Dz. U. poz. 335), por. zwłaszcza § 20 i § 42.

### 4. 3. Uczestniczenie w programie a jego ukończenie

Tabela 26 Uczestniczenie w programie

Skazany uczestniczył w programie	l.b.	%
Tak	78	73,6
Nie	28	26,4
Ogółem	106	100,0

Jak wynika z danych zawartych w tabeli, spośród 106 sprawców przemocy 78 przystąpiło do programu korekcyjno-edukacyjnego, co stanowiło prawie  $\frac{3}{4}$  osób skazanych, na których sądy nałożyły obowiązek probacyjny. Pozostali, czyli  $\frac{1}{4}$  zobowiązanych, mimo wysiłków kuratorów, w programach nie uczestniczyli. Powody tego były oczywiście różne, np. brak programu korekcyjno-edukacyjnego na danym terenie, uczęszczanie na terapię z powodu uzależnienia od alkoholu lub zwolnienie z programu przez sąd, albo po prostu unikanie przez sprawcę wywiązywania się z obowiązku probacyjnego.

Doprowadzenie do tego, by skazani rozpoczęli program, często trwało dość długo – w najlepszym przypadku tygodnie lub miesiące, niekiedy zaś do około roku. Mówiąc „rozpoczęli” mamy na uwadze, że po wyznaczeniu terminu i miejsca programu, z reguły przez kuratora, osoby te zgłosiły się na zajęcia. Nie wiemy jednak, jak to dalej wyglądało, może uczestniczyli w zajęciach, a może zrezygnowali następnego dnia, może po tygodniu czy 2 miesiącach. Warto bowiem powiedzieć, że wymiana informacji między sądem i kuratorami, a instytucjami realizującymi programy korekcyjno-edukacyjne nie jest prawnie określona i w praktyce nie funkcjonuje dobrze. Sądy nie mają obowiązku zawiadamiania o wyrokach i, tym samym, o orzekanych wobec sprawców przemocy w rodzinie programach. W praktyce wymiana informacji zależy od dobrej woli i inicjatywy obu zainteresowanych stron. A szybkie przekazanie wiadomości, że skazany nie uczestniczy w zajęciach, mogłoby spowodować reakcję kuratora i powrót sprawcy do programu. O tych, którzy rozpoczęli program, sąd ani kurator nie otrzymują żadnych informacji. Dokładne dane

o uczestnictwie tych osób ma instytucja realizująca program, toteż kurator powinien się o to do niej zwrócić.

Tabela 27 Skazani, którzy ukończyli program

Skazani, którzy ukończyli program	l.b.	%
Ukończyli	56	52,8
Nie ukończyli	50	47,2
Ogółem	106	100,0

Ostatecznie spośród 106 skazanych sprawców przemocy ukończyło program korekcyjno-edukacyjny 56, co stanowi 53%. O powodach nieukończenia go przez pozostałe osoby posiadamy wiarygodne informacje. 18 skazanych (tj. 17%) - po prostu od początku nie przychodziło na spotkania. Siedmiu zapisano do programu i nawet zgłosili się do niego, ale okazało się, że zajęcia zostały zawieszono z powodu braku funduszy, lub kolejna edycja programu została odwołana<sup>89</sup>. Sześciu skazanych zostało zwolnionych przez sąd z uczestnictwa w programie, również sześciu w trakcie, gdy kurator sprawdzał ich uczestnictwo, brało jeszcze udział w zajęciach. Dwie osoby zostały usunięte z programu za przyjście na sesję pod wpływem alkoholu, trzech skazanych w okresie, gdy mieli wyznaczony program uczestniczyło w terapii alkoholowej, a jeden został aresztowany z powodu popełnienia nowego przestępstwa. Ogółem w 43 przypadkach sąd posiadał informację o powódzie nierealizowania obowiązku probacyjnego. Analizując te dane można się zastanawiać, czy 40% osób, które odmówiły udziału, z różnych powodów, nieraz może obiektywnych ale również subiektywnych, nie uczestniczyło w programach, to dużo czy mało? A jeszcze przecież nie wiemy, czy ci, którzy ukończyli program, skorzystali z niego? Czy zastanowili się nad własnym zachowaniem, czy byli skłonni wziąć odpowiedzialność za stosowanie przemocy i czy zmienili postępowanie wobec osób, które krzywdzili?

<sup>89</sup> Informacje o odwoływaniu edycji programów nie są odosobnione i mogą niepokoić, zwłaszcza w kontekście cytowanych już badań P. Ostaszewskiego, *op. cit.*, s. 20. Jak podaje autor, pierwsze, nieliczne programy zaczęły funkcjonować w 2002 roku, a od 2006 do 2013 roku przybywało ich od kilkunastu do dwudziestu paru rocznie. W każdym roku też od 2 do 5 placówek rezygnowało z działalności, natomiast w 2014 roku zakończyło działalność aż 20 placówek i jak się wydaje, głównie z przyczyn finansowych, co może niepokoić, gdyż wygląda na to, że występują trudności w dalszym planowaniu i rozwoju tego typu oddziaływań. A tego rodzaju placówki powinny się rozwijać i być coraz bardziej dostępne, dla coraz większej, jak należy przypuszczać, liczby osób kierowanych przez sądy do uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych.

W aktach spraw były również, choć niepełne, informacje o tym, ile razy sprawcy rozpoczęli i przerywali program. Okazało się jednak, ku pewnemu naszemu zdziwieniu, że większość skazanych, aż 69 (co stanowi 2/3 skazanych, których akta poddano analizie), przystąpiła do programu tylko raz, a dwa i więcej razy rozpoczęła program 13% sprawców. W sumie, jak pamiętamy, ukończyło program 56 skazanych.

#### **4.4. Informacja o rodzajach programów**

W aktach sądowych znalazły się też informacje o rodzaju programów zastosowanych wobec skazanych. Wobec ośmiu wykorzystano model Duluth, wobec sześciu program PARTNER oraz wobec pięciu inne programy. W pozostałych przypadkach poprzestawano na stwierdzeniu, że wobec skazanych zastosowano „program dla sprawców przemocy w rodzinie” - bez podania jego nazwy ani rodzaju programu. Szkoda, że dane te były tak ogólne, bo warto analizować, jakie programy stosuje się wobec sprawców przemocy, chociażby z punktu widzenia oceny ich przydatności (merytoryczna zawartość programu, metody prowadzenia, długość trwania) i skuteczności. Z kilku dotychczasowych badań wynika, że w początkowym okresie stosowania programów korekcyjno-edukacyjnych dominował program Duluth, na drugim miejscu był PARTNER, ale dość szybko uległo to zmianie. Chociaż jeszcze w 2012 roku, według raportów sporządzonych we wszystkich województwach<sup>90</sup>, program Duluth zajmował zdecydowanie pierwsze miejsce, następny z kolei był PARTNER i jako trzeci Trening Zastępowania Agresji ART. Inne programy były w zdecydowanej mniejszości i realizowano je głównie lokalnie. Niektóre z nich były dostępne w Internecie i uzyskały pewną popularność, jak np. w woj. lubelskim „Mosty zamiast murów”, w podkarpackim program „Dialog” (który też opierał się na bazie modelu Duluth), w śląskim programy: „Można inaczej”, „Kiedy zżera cię złość”, „Bezpieczna moc”, czy program Sądeckiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Nowym Sączu.

---

<sup>90</sup> Raporty z województw z realizacji programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie sporządzone dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa sierpień 2013 roku, załącznik nr.1.

W przeprowadzonych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości badaniach ankietowych P. Ostaszewski zyskał bardziej wiarygodne dane na temat rodzajów stosowanych programów korekcyjno-edukacyjnych w Polsce w 2015 roku, gdyż były one przekazywane bezpośrednio przez stosujących je realizatorów (trenerów) lub odpowiednie instytucje<sup>91</sup>. Z tych badań wynika, że zwiększa się proporcja programów autorskich (38%), a nieco zmniejsza dotychczas dominujących, takich jak model Duluth (37%) czy PARTNER (10%). Informacje te są bardzo ciekawe, gdyż w stosunkowo krótkim czasie kilku lat programy autorskie zyskały nieznaczną, ale jednak przewagę. Nie do końca jednak wiadomo, co się kryje pod nazwą program autorski. W ostatnich badaniach ankietowych pytano o bliższe szczegóły, ale nie zawsze uzyskano w ten sposób dokładne informacje. Wiadomo również, że do tej pory większość programów, które powstawały, m. in. PARTNER, o czym autorzy wyraźnie mówili, wzorowana była na modelu Duluth. Co do innych programów, nie zawsze też było wiadomo, jakie są ich teoretyczne podstawy, jak ewentualnie rozwiązano kwestię własności intelektualnej itp. Jeżeli już o tym mowa, to również w przypadku modelu Duluth do końca chyba nie wiadomo, na jakich warunkach i podstawach prawnych został on implementowany i upowszechniany w Polsce. W każdym razie trudno uzyskać wiarygodną informację na ten temat i znaleźć osobę, która by coś o tym wiedziała.

#### **4.5. Nadzór i kontrola nad realizacją oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych**

Tabela 28. Podmiot nadzorujący program.

	I.b.	%
Kurator	97	91,5
Nikt	9	8,5
Ogółem	106	100,0

Problem kontroli uczestnictwa skazanych ma istotne znaczenie dla skuteczności oddziaływania korekcyjnego i od jej dobrej organizacji naprawdę wiele zależy.

<sup>91</sup> P. Ostaszewski, *op. cit.*, s. 21.

Wydaje się więc oczywiste, że w przypadku nałożenia na skazanego przez sąd tego obowiązku probacyjnego, orzeka się jednocześnie dozór kuratora<sup>92</sup>. Tak też w zasadzie było w analizowanych przez nas sprawach, chociaż nie we wszystkich. W grupie eksperymentalnej wobec większości sprawców przemocy w rodzinie, na których sąd nałożył obowiązek probacyjny w postaci uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym, zastosowano dozór kuratora (82%). W pozostałych przypadkach, stanowiących około 1/5 zbiorowości, sądy jednak nie orzekły takiego środka. Dokonana przez nas analiza wyników realizacji programów i sposobów ich kontroli ze strony wymiaru sprawiedliwości dostarczyła, jak się wydaje, przynajmniej częściową odpowiedź na pytanie, w jaki sposób powinno być organizowane nadzorowanie uczestnictwa przebywających na wolności sprawców przestępstw w programach korekcyjnych. W analizie zwrócono szczególną uwagę na sposób działania kuratorów i organizowanie przez nich tej kontroli. Ustalono, że kuratorzy dokonywali jej w dwojaki sposób. Część z nich w trakcie z reguły comiesięcznych wizyt podopiecznych w sądzie pytała ich o uczestniczenie w programie i przyjmowała od skazanych stosowne oświadczenie w tej sprawie. Uzyskiwanie informacji opierało się na zaufaniu kuratora, że dane te są wiarygodne. Inni kuratorzy nie polegali jednak wyłącznie na zaufaniu i wymagali od sprawców dostarczenia zaświadczenia od instytucji organizującej programy, a ponadto niektórzy kontaktowali się z tymi ośrodkami pytając, czy skazany uczęszcza na zajęcia regularnie. W grupie tej byli również kuratorzy poświęcający wyjątkowo dużo czasu nie tylko na sprawdzenie, czy sprawcy realizują programy, ale również na motywowanie ich do tego uczestnictwa. Kontaktowali się oni z policją, z instytucjami działającymi w zakresie przemocy w rodzinie oraz z osobami pokrzywdzonymi, uzyskując informacje także na temat innych zachowań sprawcy, np. nadużywania przez niego alkoholu, uczęszczania na terapię w związku z uzależnieniem od alkoholu, czy kontynuacji przemocy.

Co do wyznaczanego przez sąd terminu realizacji obowiązku probacyjnego, warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden problem. Nie jest dla nikogo zaskoczeniem, że skazani poddawani różnego rodzaju obowiązkom i rygorom, starają się pod

---

<sup>92</sup> Dane statystyczne wskazują, że od kilku lat następuje wzrost odsetka sprawców przemocy domowej, wobec których sądy orzekają dozór kuratora sądowego. W 2014 r. spośród 10 278 skazanych z art. 207 k.k. na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania 73,1% zostało oddanych pod dozór kuratora. Podobne wyniki uzyskano w badaniu K. Drapała, A. Więcek-Durańska, D. Wójcik, *Ewaluacja programu...*, op. cit.

różnymi pozorami opóźnić ich wykonanie, bądź się od nich „uwolnić”. Uczestnictwo w programie korekcyjno-edukacyjnym jest dla skazanych dosyć uciążliwym obowiązkiem i z reguły są oni przekonani, że nie jest im on potrzebny, bo często zaprzeczają stosowaniu przemocy. Warto jednak pamiętać, że zgodnie z prawem nałożony przez sąd obowiązek probacyjny powinien być wykonany przez skazanego w okresie próby, a dopilnowanie tego leży w gestii kuratora. Oczywiście najlepiej byłoby realizować go od razu (w kilku przypadkach sądy określały to terminem „niezwłocznie”). Jeżeli jednak z różnych powodów, np. obiektywnych trudności związanych z sytuacją rodzinną czy zawodową skazanego, nie jest to możliwe, obowiązek probacyjny może być wykonany w późniejszym terminie. W kilku przypadkach ujawnionych w niniejszych badaniach, skazany miał ustalony termin terapii alkoholowej i ze względów medycznych wskazane było, aby odbył ją wcześniej, przed rozpoczęciem uczestniczenia w programie korekcyjno-edukacyjnym. W odpowiednim czasie kurator sądowy powinien przypomnieć o tym skazanemu i pomóc mu ustalić termin takiego programu, następnie zaś kontrolować jego realizację.

#### **4.6. Nietypowe przypadki realizacji oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych**

Omówienia wymagają dwa przypadki, co do których można mieć wątpliwości, jak je ocenić. Należy do nich przypadek uczestnika programu Duluth, który powinien być realizowany przez 60 godzin. Skazany uczestniczył tylko w części zajęć grupowych, natomiast we wszystkich indywidualnych. Otrzymał jednak zaświadczenie z instytucji realizującej zajęcia, że ukończył program, uczestnicząc w nim przez 48 godzin. Nie wyjaśniono, co było podstawą zaliczenia programu, którego do końca nie odbył. Sprawa budzi wątpliwości, bo w modelu Duluth (podobnie zresztą, jak w innych programach), wartością jest odbycie wszystkich przewidzianych spotkań i wykonanie wszystkich zaplanowanych zadań, np. planu bezpieczeństwa, planu zmiany itp. Stosowanie „taryfy ulgowej” i zaliczanie uczestnictwa w takich sytuacjach przynosi więcej szkody niż pożytku. Wydaje się, że kontakt kuratora z realizatorami programów jest w takich sytuacjach bardzo pożądanym.



Inna nietypowa sprawa też może budzić pewne wątpliwości. W gminie, miejscu zamieszkania skazanego, nie organizowano programów korekcyjno-edukacyjnych, ale kuratorka załatwiła dla dozorowanego wizyty u terapeuty zatrudnionego w innej instytucji. Od jakiegoś czasu skazany spotyka się z terapeutą, co kuratorka potwierdza. Brak dokładnych danych, od jak dawna trwają te wizyty. Co jest ich treścią i jak należy je oceniać. Czy można zatem uznać (jeśli zaś tak, to po jakim okresie spotkań terapeutycznych), że skazany ukończył program przeznaczony dla sprawców przemocy w rodzinie?

#### **4.7. Wnioski do sądu składane przez kuratora**

Najwięcej czasu zajmuje kuratorom organizowanie, kontrolowanie i następnie monitorowanie uczestnictwa skazanych w programach korekcyjno-edukacyjnych.

Obciążenie kuratorów jest więc znaczne, przy czym, jak się wydaje, najwięcej czasu i wysiłku zabiera kuratorom sprawienie, by skazany w ogóle przystąpił do programu. Kuratorzy składali do sądów różne wnioski dotyczące skazanych sprawców przemocy. Najczęstsze były te o zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności. Nie było tych wniosków dużo, w sumie w grupie eksperymentalnej liczącej 106 osób kuratorzy złożyli ich 18 (tj. 17% o zarządzenie wykonania kary). Z reguły uzasadnieniem wniosku było dokonanie przez skazanego ponownego przestępstwa, dalsze stosowanie przemocy bądź niewywiązywanie się przez niego z obowiązku probacyjnego, m.in. uchylanie się od przystąpienia do programu korekcyjno-edukacyjnego. Sądy większość wniosków, tj. 16 uwzględniły (z tego w 6 przypadkach właśnie z powodu nierealizowania programu korekcyjnego), zarządzając wykonanie kary. Oprócz tych najpoważniejszych wniosków, kuratorzy występowali też do sądów w innych sprawach, w sumie składając 10 wniosków (9,4%). W dwóch przypadkach postulowali zastosowanie terapii przeciwalkoholowej, w trzech orzeczenie obowiązku probacyjnego w postaci programu korekcyjno-edukacyjnego, oraz w pięciu sprawach inne wnioski. Z tych wniosków sądy uwzględniły aż 9. Warto również podkreślić, że w trzech przypadkach, w których sąd nałożył na sprawcę obowiązek probacyjny w postaci programu korekcyjno-edukacyjnego, a nie orzekł wobec niego jednocześnie dozoru kuratora, inni kuratorzy, oficjalnie nie dozorujący tych osób, ale

zmuszeni zajmować się nimi, składali wnioski o zastosowanie tego środka. Wiadomo bowiem, że w przypadku poddania sprawcy programowi korekcyjnemu, zajmujący się nim kurator musi poświęcić wiele czasu na zorganizowanie dla niego programu, dopilnowanie, by sprawca przystąpił do jego realizacji i systematycznie uczęszczał na zajęcia. Jeśli sąd nie wyznaczył stałego kuratora, inny kurator może nie mieć czasu się tym zajmować.

Również skazani zwracali się do sądów z wnioskiem o zwolnienie ich z nałożonego obowiązku probacyjnego w postaci uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym, uzasadniając to w różny sposób. Z reguły powoływali się na niemożność uczestniczenia w programie z uwagi na kolizję z godzinami pracy, niekiedy uzyskiwali zwolnienie z programu powołując się na udział w terapii w związku z uzależnieniem od alkoholu. Z wnioskami wystąpiło 11 skazanych (8,3%), uzyskując w siedmiu przypadkach zgodę sądu, który zwolnił ich z realizowania nałożonego obowiązku probacyjnego.

#### **4.8. Monitorowanie realizacji przez skazanych programów korekcyjno-edukacyjnych oraz efektów ich oddziaływania**

Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie zakłada, że zarówno monitorowanie wykonywania przez uczestników programów, jak i badanie ich efektywności należy do instytucji je realizujących. Niemniej, zarówno w przepisach obowiązujących kuratora, jak i w programach korekcyjno-edukacyjnych (również w wersji ramowej) zawarte są postanowienia o monitorowaniu przez kuratorów skazanych znajdujących się pod ich dozorem. I rzeczywiście kuratorzy nadzorując, czy sprawcy przemocy realizują nałożony na nich przez sąd obowiązek probacyjny, siłą rzeczy monitorują to wykonanie. Zgodnie z przyjętymi zasadami, okresowe monitorowanie efektu oddziaływań powinno obejmować okres trzyletni po ukończeniu przez uczestnika programu. W przypadku kuratorów mogą tu występować różne trudności związane chociażby z różnym okresem próby i z różnymi problemami dotyczącymi sprawców przemocy w rodzinie, o których była tu mowa.

Spośród 56 skazanych, którzy ukończyli program o szesnastu (tj. 15%), akta wykonawcze zawierały niezbyt szczegółowe informacje na temat ich zachowania.

U kilku z nich wyniki były pozytywne: skazani ukończyli terapię alkoholową, nie stosowali przemocy, trzech podjęło pracę i stosunki w ich rodzinach uległy poprawie. Pozostali nadal nadużywali alkoholu i nawet jeżeli podejmowali terapię odwykową, to ją przerywali, a ich zachowanie nie uległo poprawie. O pozostałych 40 uczestnikach, którzy program ukończyli, brak było tego typu informacji, przy czym u części z nich okres próby nie był jeszcze zakończony i mogli oni być jeszcze objęci monitoringiem kuratorów. Warto może wyjaśnić, że nie ma z reguły danych o zachowaniu 50 skazanych, o których wiadomo, że jeżeli nawet przystąpili do programu, to go nie ukończyli (tabela 27), z wyjątkiem danych o dwóch sprawcach, którzy, jak ustalili kuratorzy, skutecznie ukończyli terapię w związku z uzależnieniem od alkoholu, nie stosują przemocy i mają poprawne relacje z rodziną.

Wydaje się, że obarczanie kuratorów obowiązkiem monitorowania sprawców przemocy w rodzinie przez okres 3 lat po ukończeniu przez nich programu korekcyjno-edukacyjnego może być trudny do rzetelnego wykonania, zwłaszcza gdy zakończy się orzeczony okres próby. Można tego żałować, gdyż informacje z monitoringu byłyby bardzo pożyteczne i przydatne zarówno w pracy kuratorów, jak i sędziów i mogłyby wpłynąć na zwiększenie liczby nakładanych przez sądy obowiązków uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych na sprawców przemocy w rodzinie. Można by było zastanowić się, czy w ramach współpracy, jaka jest instytucjonalnie zapewniona między różnymi służbami oddziałującymi na sprawców przemocy w rodzinie sądy nie mogłyby korzystać z podstawowych wyników monitoringu uzyskanych przez instytucje realizujące programy korekcyjno-edukacyjne?

## 5. Podsumowanie

1. W badaniach porównano dwie grupy spraw karnych obejmujących sprawców przemocy w rodzinie, skazanych za czyn z art. 207 § 1 k.k., różniących się tym, że tylko wobec jednej z nich (grupa eksperymentalna) orzeczono obowiązek uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych, natomiast wobec drugiej (grupa kontrolna) obowiązku tego nie nałożono. Porównując dane dotyczące spraw w obu grupach, próbowano uchwycić zależności lub tendencje, które mogłyby dać odpowiedź na pytanie, co wpływa na podjęcie przez sąd decyzji o orzeczeniu obowiązku uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych. Nie okazały się istotne statystycznie takie czynniki, jak: okres stosowania przemocy, fakt poddania się przez ofiarę obdukcji, uzależnienie sprawcy od alkoholu, jego uczestniczenie w terapii alkoholowej, czy dokonywanie czynu pod wpływem alkoholu, rodzaj i formy stosowanej przemocy i długość orzeczonej kary.

Istotna statystycznie okazała się zależność orzeczenia obowiązku od tego, czy strony pozostawały nadal w związku – program orzekano częściej, gdy związek był utrzymywany (Chi kwadrat 5,975, istotność dokładna dwustronna 0,017). Warto zauważyć, że uczestniczenie w takich oddziaływaniach jest ważne również w przypadku sprawców, którzy „wyszli” ze związków, w których stosowali przemoc, bo istnieje niebezpieczeństwo, że w nowych relacjach mogą powtórzyć schematy zachowań przemocowych. Dostrzeżono ponadto wyraźne tendencje, choć bez statystycznie istotnej zależności, dotyczące takich kwestii, jak częstsze orzekanie obowiązku w sytuacjach, gdy sprawca znęcał się nad większą liczbą osób, oraz gdy stosował przemoc w wielu różnych postaciach. Czynnikiem, który, jak się wydaje, mógł mieć znaczenie dla nie orzekania obowiązku uczestnictwa w oddziaływaniach, był wiek sprawcy powyżej 60 lat.

Warto jednak powiedzieć, że równie ważną rolę mogły odegrać nie badane przez nas problemy. Mianowicie, po pierwsze, brak dostatecznej wiedzy

psychologicznej na temat możliwości zmiany postaw i zachowania człowieka, w tym również konkretnych informacji i wiedzy o korzyści i znaczeniu programów korekcyjno-edukacyjnych u sędziów czy kuratorów<sup>93</sup>. Po drugie, także poglądy lub przekonania sędziów o potrzebie albo nawet konieczności takich reakcji sądu i szerzej wymiaru sprawiedliwości wobec osób skazanych za tego typu przestępstwa.

2. Obowiązek uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych jest stosunkowo wciąż nową formą reagowania na problem przemocy w rodzinie, mimo że dołączył on do tradycyjnych metod oddziaływania około dziesięć lat temu.

Aby jednak ta nowa forma reakcji wobec sprawców przemocy w rodzinie sprawdziła się, warto podnieść dwie istotne, ale wcale nie nowe kwestie.

Po pierwsze, należy podkreślić istotną rolę kuratora we wprowadzaniu korekcyjno-edukacyjnych metod w pracy ze sprawcami przemocy. Po drugie, wiele tych sposobów i zadań, które powinien wypełniać kurator, wymienia się, jako jego obowiązki i uprawnienia, w cytowanym już rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2016 roku (r.s.w.o.). I wszystko to potwierdzają w pełni przeprowadzone przez nas badania. Na dobrą sprawę mogłybyśmy nie przedstawiać żadnych wniosków, a jedynie przytoczyć tekst rozporządzenia.

Jak każda zmiana, ta również wymaga, co przewidział legislator, odpowiedniego przygotowania (szkolenia) kuratorów m.in. w zakresie wymienionych metod, sędziów (tematyka przemocy w rodzinie). Wiadomo nam, że takie szkolenia się przeprowadza, ale z pewnością stale jest ich za mało. Badania sugerują np., że zarówno sędziowie, jak i niektórzy kuratorzy jeszcze niedostatecznie orientują się, jakie są programy i jaka instytucja na ich terenie je przeprowadza, a poza tym sytuacja dotycząca planowania

---

<sup>93</sup> Autorki zwracają uwagę na praktycznie brak szkoleń dla sędziów w zakresie przemocy w rodzinie, w tym zwłaszcza niewielki wymiar problematyki psychologicznej, która jest uwzględniana w minimalnym stopniu (4 godzin z psychologii i 4 z psychiatrii sądowej). Spośród 245 sędziów biorących udział w szkoleniu jedynie 34 (około 14%) wzięło udział w szkoleniu z tematu przemocy w rodzinie. A. Kula, A. Chęć, *Zawieszeni w sądzie. Monitoring śląskich sądów rejonowych*, Niebieska Linia 1/108/2016, s. 23 i n.).

i organizowania tych programów zmienia się z roku na rok i kuratorzy powinni się w tym orientować na bieżąco. Wiedza, jakie programy istnieją na danym terenie, ułatwia kuratorowi szybsze skierowanie skazanego do właściwej instytucji. Bardzo istotna jest współpraca kuratora i jego kontakt z policją, wszelkimi instytucjami rządowymi, samorządowymi i pozarządowymi zajmującymi się zarówno problemem przemocy, jak i uzależnień od alkoholu i narkotyków. Oczywiście ważne jest także pozostawanie w stałym kontakcie z rodziną osoby skazanej. Wszędzie tam, gdzie taka współpraca miała miejsce, ogólna ocena skazanego była raczej pozytywna.

3. Wreszcie podkreślić trzeba – choć rzecz dotyczy wcześniejszej fazy postępowania w sprawach o znęcanie – możliwy i pożądany wpływ prokuratorów na ostateczny kształt wyroku, w związku z formułowaniem wniosków co do wymiaru kary, w tym także z możliwością wnioskowania w trybie art. 335 § 1 k.p.k., a także sprzeciwiania się uwzględnieniu wniosku oskarżonego w trybie art. 387 k.p.k. i w ramach tego zgłaszania sądowi propozycji zastosowania właściwych środków<sup>94</sup>. W *Informatorze dla prokuratora*<sup>95</sup> wskazuje się, że zgodnie z Wytycznymi Prokuratora Generalnego, pkt 22<sup>96</sup>, we wnioskach dotyczących wymiaru kary i środków karnych w sprawach dotyczących przestępstw związanych z przemocą w rodzinie (albo kierowania wniosków o warunkowe umorzenie postępowania), każdorazowo należy wnosić o orzeczenie właściwych środków karnych oraz obowiązków probacyjnych. Zasadą powinno być występowanie w każdej sprawie o nałożenie na oskarżonego obowiązku uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych, ze wskazaniem sądowi właściwej placówki realizującej tego typu oddziaływania, najbliższej miejsca

---

<sup>94</sup> Od dłuższego czasu w doktrynie formułowano pogląd o potrzebie zapewnienia rzeczywistego udziału Prokuratury w postępowaniu karnym wykonawczym, zwłaszcza w takich sprawach, jak o przestępstwo przemocy w rodzinie. M. Lewoc, Polska polityka karna w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępczości ze szczególnym uwzględnieniem oddziaływań probacyjnych. Materiały z konferencji: Polski system probacji, stan i kierunki rozwoju w kontekście standardów europejskich. 27-28 październik 2008 r. s. 168 i n.

<sup>95</sup> *Informator dla sędziów, prokuratorów i kuratorów sądowych dotyczący przeciwdziałania przemocy w rodzinie, (część III – Informator dla prokuratora), op. cit.*

<sup>96</sup> Wytyczne Prokuratora Generalnego z dnia 1 kwietnia 2014 roku pkt. 22. 22 także M. Lewoc, Zadania Prokuratury w nowym Krajowym Programie Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020. Prokuratura i Prawo, Nr. 11-12, 2014, s. 122 i n.

zamieszkania oskarżonego, a jedynie w wyjątkowych przypadkach odstępowanie od takiego wniosku<sup>97</sup>. Prokurator powinien zatem mieć orientację o programach dostępnych w danym rejonie, a także co do możliwości wzięcia w nich udziału przez oskarżonego.

4. Stosowanie wobec sprawców przemocy w rodzinie oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych realizowane jest systematycznie od wielu lat, chociaż w niewielkim stopniu rośnie liczba osób poddanych programom obowiązkowo i również dobrowolnie. I mimo istniejących już, chociaż niezbyt licznych badań, stale jeszcze niewiele wiemy na temat monitorowania tych oddziaływań i ich skuteczności. Nie należy się dziwić, gdyż badania tego typu są skomplikowane, uzyskiwane informacje są niepełne, niejednokrotnie rozbieżne, często dlatego, że pochodzące z różnych źródeł, trudne do ewentualnej weryfikacji. Postaramy się jednak dokonać pewnego podsumowania danych uzyskiwanych z różnych źródeł.

Większość profesjonalistów realizujących te programy uważa, że miarą skuteczności ich oddziaływania jest to, że uczestnicy przynajmniej częściowo zmienili swoje zachowanie.

Z badań przeprowadzonych w 2011 roku przez Millward Brown<sup>98</sup> wynika, że średni odsetek uczestników kończących programy korekcyjno-edukacyjne wynosi 63%, natomiast 35% sprawców powraca do przemocy wobec osób bliskich, głównie z powodu uzależnienia od alkoholu oraz niskiej motywacji do zmiany zachowania.

M. Budyn-Kulik<sup>99</sup> analizowała dane 236 programów z lat 2010-2012, w których brało udział 4242 mężczyzn i 606 kobiet (w tym 19,6% osób skierowanych przez sądy). 22% osób nie dokończyło programu, u 13% pozostałych, chociaż nie wszyscy byli monitorowani, ustalono pozytywne zmiany zachowania.

---

<sup>97</sup> *Informator dla sędziów, prokuratorów i kuratorów sądowych dotyczący przeciwdziałania przemocy w rodzinie, (część III – Informator dla prokuratora)*, s. 85-86.

<sup>98</sup> Millward Brown SMG/KRC Warszawa 2011 r.

<sup>99</sup> M. Budyn-Kulik, *Oddziaływanie na sprawców...*, *op. cit.*, s. 29.

W cytowanych kilkakrotnie badaniach ankietowych P. Ostaszewskiego, autor uzyskał informacje, że spośród 18 825 uczestników ukończyło program 10 409 tj. 55,3%. Oceny efektywności programu dokonywali ich realizatorzy, na podstawie 6 wskaźników według dziesięciostopniowej skali. (wiedza o przemoc, uznanie odpowiedzialności za przemoc, samokontrola, nabywanie umiejętności, powstrzymanie przemoc, lub jej dalsze stosowanie). Realizatorzy oceniają swoje programy raczej jako efektywne, średnia wynosi 6,5.

Warto również przytoczyć wyniki uzyskane w 2014 roku na podstawie danych Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020: do programów korekcyjno-edukacyjnych przystąpiło 8598 osób, a ukończyło je 6375 tj. 74,1% tych, którzy przystąpili. Do programów realizowanych w warunkach wolnościowych zgłosiło się 3917 osób, a ukończyło je 2267, co stanowi 57,9%. Natomiast, co zrozumiałe, wyższe wyniki realizacji programów uzyskano w warunkach izolacyjnych, do których przystąpiło 4681osób, a ukończyło je 4108 osób, co stanowi 87,8%. Na tym tle wyniki niniejszych badań prezentują się zupełnie dobrze - spośród 106 skazanych, którzy przystąpili do oddziaływania korekcyjno-edukacyjnego, 53% ukończyło program.



## Wnioski

1. Warto, aby udział w oddziaływaniu korekcyjno-edukacyjnym był częściej orzekany, zwłaszcza w stosunku do tych sprawców przemocy, którzy stosują przemoc stosunkowo niedługo.
2. Wskazane byłoby, aby sędziowie orzekając wobec sprawcy przemocy w rodzinie obowiązek probacyjny uczestniczenia w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych, jednocześnie stosowali wobec niego dozór kuratora.
3. Systematycznie powinny być organizowane szkolenia zarówno sędziów, jak i kuratorów w zakresie oddziaływania na sprawców przemocy w rodzinie.
4. Kurator powinien sprawdzać, czy sprawca przemocy w rodzinie, u którego stwierdzono uzależnienie od alkoholu lub narkotyków, odbył terapię uzależnienia przed przystąpieniem do oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych. Jeśli nie, to - ewentualnie to zorganizować.
5. Powinnością kuratora jest nawiązanie kontaktu z instytucją, która realizuje programy, sprawdzanie czy skazany uczęszcza na zajęcia, czy jest aktywny, nie opuszcza sesji, nie przejawia przemocy. Kurator powinien też sprawdzać, czy skazany otrzymał zaświadczenia o ukończeniu programu (z zaznaczeniem, czy odbył cały zaplanowany program).
6. Sędziowie powinni raz na kwartał sprawdzać realizowanie obowiązku probacyjnego uczestniczenia w programach korekcyjno-edukacyjnych (art. 72 § 1 pkt. 6b k.k.).
7. Prokuratorzy, w sprawach o przestępstwa związane z przemocą w rodzinie, powinni każdorazowo rozważać możliwość wystąpienia z wnioskiem o nałożenie na oskarżonego obowiązku probacyjnego uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych.

8. Sądy powinny przysłać odpis wyroku o nałożeniu na konkretnego sprawcę przemocy w rodzinie obowiązku uczestnictwa w programie korekcyjno-educacyjnym lub informować o tym fakcie podmioty realizujące te programy.

## Opisy przypadków

### **Ankieta numer 147, grupa eksperymentalna**

Pod wpływem alkoholu sprawca staje się agresywny i wszczyna awantury w domu, podczas których znęca się fizycznie i psychicznie nad żoną. W trakcie tych awantur wyzywa ją słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, bije po całym ciele, popycha, kopie, szarpie za ubranie oraz wyrzuca z domu. W aktach sprawy nie było obdukcji lekarskiej. Stosowanie przemocy trwało około 3 lat.

Sprawca: Mężczyzna w wieku 57 lat, ze średnim wykształceniem, pracujący dorywczo – prace na budowach. W związku małżeńskim pozostaje od około 30 lat. Wcześniej nie był karany sądowo.

Postępowanie. Sprawca poddał się dobrowolnie karze. Został skazany z art. 207 § 1 k.k. na karę 18 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na 4 lata. Sąd orzekł również następujące środki probacyjne: obowiązek uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych, dozór kuratora na okres próby, obowiązek powstrzymywania się od nadużywania alkoholu oraz ułożenia poprawnych stosunków z rodziną.

Sprawca nie stawiał się na w umówionym terminie w celu przystąpienia do realizacji programu korekcyjno-edukacyjnego, tłumacząc to tym, że zajęcia kolidują z jego pracą. Skazany pracował dorywczo na budowach i w celu znalezienia zatrudnienia jeździł po różnych miastach Polski.

Kurator na początku dozoru motywował skazanego do rozpoczęcia programu korekcyjno-edukacyjnego. Zrezygnował z wymagania wypełnienia tego obowiązku na prośbę pokrzywdzonej (żony), która stwierdziła, że dla niej ważniejsze jest, aby mąż przynosił pieniądze do domu.

Zdaniem auterek, taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. Kurator nie może sam decydować, czy dozorowany ma być zwolniony z wykonywania obowiązku

probacyjnego. W tym celu powinien wystąpić z wnioskiem do sądu, odpowiednio go uzasadniając, sprawdzwszy wcześniej, czy np. żona (zatrudniona na etacie), nie została zmuszona do zgłoszenia kuratorowi takiej prośby. Zachowanie kuratora godzi w powagę sądu, a wyrok przestaje być przestrogą dla sprawcy przemocy na przyszłość. Sprawca uzna, że może nie realizować obowiązków nałożonych na niego przez sąd. W tym przypadku inne obowiązki, takie jak powstrzymywanie się od nadużywania alkoholu i ułożenie poprawnych stosunków z rodziną, mogą również nie być realizowane.

### ***Ankieta nr 195 grupa eksperymentalna***

Mężczyzna lat 42, wykształcenie podstawowe, przyuczony do zawodu, monter instalacji sanitarnych, pracuje dorywczo. Został oskarżony o to, że od 2 marca 2012 roku znęca się fizycznie i psychicznie nad rodziną, tj. swoimi rodzicami oraz żoną, w ten sposób, że stale urządza awantury, popycha ich, szarpie za ubranie, bije rękami po całym ciele, grozi, że wszystkich zabije. Ma dwoje dzieci: syna i córkę w wieku 18 i 19 lat.

Przed obecną sprawą został czterokrotnie ukarany, w tym dwa razy z art. 178a k.k., raz za dokonanie rozboju, a ostatnio, w styczniu 2012 roku, z art. 207 k.k.

Aktualny wyrok, to kara pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku z zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat, oraz dozór kuratora.

Skazany ten pije od 20 lat i jak sam mówi „nie może przestać”. Stwierdzono zespół uzależnienia alkoholowego. W okresie 1996-2000 trzykrotnie z tego powodu leczył się w szpitalu w Jarosławiu. Od 5.12.2012 do 14.01.2013 przebywał w szpitalu psychiatrycznym w Żurawicy, zgłosił się tam sam. Według karty informacyjnej z tego szpitala, cierpi na zaburzenia psychiczne, z zespołem uzależnienia alkoholowego. W badaniu psychologicznym rozpoznano: cechy nieprawidłowej, organicznie osłabionej osobowości. W wyniku badania psychiatrycznego potwierdzono występowanie zespołu zależności alkoholowej (przepisy art. 31 § 1 i 31 § 2. k.k. nie miały jednak zastosowania).

Ze sprawozdań kuratora po wyroku, który zapadł w maju 2013 roku wynika, że sprawca nadal pije, ale nie awanturuje się, zwłaszcza, gdy jego żona wyjeżdża

do pracy w Niemczech. Córka twierdzi nawet, że to matka prowokuje awantury. Z dalszych sprawozdań wynika jednak, że od grudnia 2013 do lutego 2014 r. sprawca znów przebywał w szpitalu w Żurawicy na leczeniu odwykowym. Następne informacje są nieco bardziej optymistyczne, skazany zaczął się regularnie leczyć w Centrum Leczenia Uzależnień w Rzeszowie, gdzie bywa raz w tygodniu, poza tym razem z żoną bierze raz w tygodniu udział w spotkaniach AA w kościele w Tyczynie. Złożył też w sądzie rejonowym w Rzeszowie wniosek o zgodę na dozór elektroniczny, jak się okazuje dlatego, że sąd wcześniej odwiesił mu karę (1 rok pozbawienia wolności). Rodzina potwierdza, że dozorowany cały czas nie pije alkoholu. Sąd wyraził zgodę na dozór elektroniczny od 01.01. 2014 r. Tymczasem, 18 maja 2015 roku „upomniał się” o skazanego Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Rzeszowie, wzywając go do uczestnictwa w programie Duluth i do przedstawienia zaświadczenia o ukończeniu leczenia przeciwalkoholowego. Kuratorka była tym zdziwiona, bo nie wiedziała, kto zgłosił skazanego do programu. W końcu maja 2015 roku dozór kuratora został zakończony. Kuratorka jednak obstawała przy tym, żeby dozorowany zgłosił się w celu przystąpienia do programu przeznaczanego dla sprawców przemocy. Skazany go nie skończył, nie wiadomo też, czy uczęszczał na terapię. Na podstawie dokumentów można domniemywać, że kuratorka podejrzewała, iż skazany nie uczęszczał na terapię, a rodzina nie informowała o tym kuratora.

### ***Ankieta Nr 177, grupa eksperymentalna***

Mężczyzna, lat 58, wykształcenie zasadnicze zawodowe, żonaty, nie pracuje, rencista, od grudnia 2003 do czerwca 2013 roku znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną. Będąc pod wpływem alkoholu, wszczynął awantury, w czasie których popychał ją, szarpał za ubranie, dusił, kopał po całym ciele, bił ręką po twarzy i głowie, groził pozbawieniem życia. Został skazany za czyn z art. 207 § 1 k.k. Wyrok zapadł w październiku 2013 roku. Sąd wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat, oraz nałożył obowiązek odbycia programu korekcyjno-edukacyjnego, orzekł dozór kuratora, a także obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu.

Biegli psychiatry nie kwestionowali (w innej, późniejszej sprawie) jego poczytalności. Według bardzo szczegółowej i wnikliwej opinii, alkohol jest podstawowym i jedynym

problemem badanego (zespół uzależnienia od alkoholu w fazie picia aktywnego (F 10 24 według nomenklatury ICD -10). Nałóg rozwinął się u niego późno, po czterdziestym roku życia. Wystąpił mechanizm nałogowej regulacji uczuć, picie alkoholu w celu autoterapii, łagodzenia napięcia psychicznego. Badanego charakteryzował niski poziom agresji i introwertyczne cechy osobowości, a także niska samoocena. Nie ograniczało to jednak zdolności do prawidłowego postrzegania rzeczywistości, ani należytej kontroli nad swoim postępowaniem.

Skazany uczestniczył w miesięcznym programie korekcyjno-edukacyjnym w okresie od 23 maja do 27 czerwca 2014 roku. Uzyskał zaświadczenie o ukończeniu programu, którego celem było „Przeciwdziałanie przemocy poprzez nabycie wiedzy i naukę alternatywnych zachowań oraz kształtowanie postawy szacunku i zrozumienia dla rodziny”. W zaświadczeniu wskazano, że skazany pracował nad „uświadomieniem sobie, czym jest przemoc”, „uzyskaniem świadomości własnych zachowań przemocowych wobec bliskich”, „rozpoznaniem sygnałów ostrzegawczych zapowiadających zachowania przemocowe”, „opracowaniem planu bezpieczeństwa”, „nabywaniem umiejętności służących rozwiązywaniu konfliktów”, „umiejętnością konstruktywnego wyrażania uczuć i utrzymywania partnerskich stosunków w rodzinie”.

Od 12 lutego 2014 r. skazany uczestniczył w terapii antyalkoholowej, zachowuje abstynencję. Z systematycznych sprawozdań kuratora do sądu (ostatnie 15.07.2015) wynika, że sprawca nadal uczestniczy w terapii w związku z uzależnieniem od alkoholu, zachowuje całkowitą abstynencję, a relacje w rodzinie są poprawne.

### **Sprawy skierowane do mediacji**

W skierowanej do mediacji sprawie (nr 123, GE) sprawcą był 70-letni rolnik, uprzednio skazany za znęcanie się nad żoną na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata, z oddaniem pod dozór kuratora. Przemoc polegała na pluciu w twarz, szarpaniu za włosy, wszczynaniu awantur (było kilka interwencji policji), wyzywaniu, wyśmiewaniu i poniżaniu; nie była związana z używaniem alkoholu. W mediacji „nie udało się wypracować porozumienia między stronami”. Skierowanie do mediacji sprawy, w której przemoc była tak zadawniona, może budzić wątpliwości.

W skierowanej do mediacji w sprawie 127 (GE), 56-letni ślusarz, uprzednio dwukrotnie karany za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu<sup>100</sup>, stosował przemoc w postaci awanturowania się, uderzania pięściami po głowie. Był zobowiązany przez sąd rodzinny do poddania się leczeniu z powodu dwudziestoletniego uzależnienia alkoholowego. Skazano go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata, z oddaniem pod dozór i zobowiązaniem do uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym dla sprawców przemocy w rodzinie. Kurator szybko skontaktował go z prowadzącym program. Sprawca ukończył program w ciągu trzech miesięcy od wydania wyroku.

Trzy sprawy skierowane do mediacji dotyczyły oskarżonych uzależnionych od alkoholu. W sprawie 159 jedna strona nie zgodziła się na mediację, w sprawach 127 i 238 zawarto ugody, ale brak informacji o ich wykonaniu.

Warto przeanalizować **sprawę nr 238 z grupy kontrolnej**.

Sprawca – 54 letni alkoholik leczący się z przerwami dwadzieścia lat, (członkowie rodziny przeszli terapię dla żon i dzieci alkoholików), pozostający od 30 lat w związku małżeńskim, ojciec dwojga dorosłych dzieci, wykształcenie zasadnicze zawodowe, pracujący dorywczo, został oskarżony o to, że znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną i dziećmi wywołując od ponad 10 lat awantury pod wpływem alkoholu, szarpiąc, popychając i grożąc pozbawieniem życia, poniżając, niszcząc mienie i utrudniając wspólne zamieszkiwanie (w szczególności celowo wielokrotnie blokując łazienkę przez wiele godzin). Była jedna interwencja policji i kilka rozmów przeprowadzanych przez dzielnicowego. Nie przyznał się do znęcania. Z wywiadu kuratora (dość lakonicznego) wynikało, że opinię w miejscu zamieszkania ma pozytywną. Miał żal do rodziny za traktowanie go jako osoby do dawania pieniędzy (zarabiał przez wiele lat wielokrotnie lepiej niż żona); uważał, że konflikty powstawały, gdy buntował się, chcąc aby dorosłe dzieci usamodzielniały się. Pokrzywdzona – 50-letnia nauczycielka z wyższym wykształceniem, została przebadana przez biegłego psychologa, gdyż zgłoszono wątpliwości co do jej wiarygodności jako świadka. Badanie wykazało,

---

<sup>100</sup> W pierwszej sprawie na karę 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania 30 godzin nieodpłatnej pracy w miesiącu, 3 lata zakazu prowadzenia pojazdów, świadczenie pieniężne 200 zł, w drugiej na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności (wykonano ją w systemie dozoru elektronicznego), 2 lata zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i 5 lat zakazu prowadzenia rowerów oraz podanie wyroku do publicznej wiadomości.

że jej stan psychiczny i zdolności do spostrzegania, kodowania, odtwarzania spostrzeżeń są w normie. Wskazano, że uogólniony sposób jej wypowiedzania się i stosunek do męża nacechowany chęcią aktywnej pomocy w wyjściu z nałogu i nadopiekuńczości daje się wyjaśnić logicznie psychopatologią rodziny alkoholowej. Kilkuletnie okresy, kiedy mąż nie pił, zachęcały ją do trwania w związku z oskarżonym.

Sąd pierwszej instancji wydał wyrok uniewinniający, gdyż jego zdaniem zachowanie oskarżonego nie było systematyczne i na tyle złośliwe i częste, aby złożyć się na przestępstwo z art. 207 §1 k.k. i że nie można utożsamiać nadużywania alkoholu z przestępstwem znęcania, że nie można domniemywać wyraźnej złej woli oskarżonego. Wskutek apelacji prokuratora, podnoszącej błędne przyjęcie, że brak jest dostatecznych dowodów popełnienia przestępstwa i obrazę art. 7 k.p.k. polegającą na ukształtowaniu rozstrzygnięcia uniewinniającego w sposób dowolny, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz obrazę art. 413 §1 pkt 5 i art. 410 k.p.k., polegającą na braku rozstrzygnięcia w zakresie czynów polegających na naruszeniu nietykalności cielesnej, gróźb karalnych i znieważaniu pokrzywdzonej, sąd odwoławczy przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Na pierwszej rozprawie przewodniczący pouczył oskarżonego o instytucji mediacji (pokrzywdzona nie była obecna). W protokole odnotowano: „Oskarżony oświadcza: To nie można było tak od razu zacząć tej sprawy? W tym miejscu oskarżony podaje numer telefonu, pod którym mediator może skontaktować się ze stronami w celu umówienia spotkania mediacyjnego”. Sprawę skierowano do mediacji. Niecały miesiąc od rozprawy strony zawarły ugodę, w której oskarżony zobowiązał się do nie przebywania pod wpływem alkoholu w mieszkaniu, zajmowanym przez strony. Niespełnienie warunku dla spodziewanego warunkowego umorzenia postępowania miało skutkować wznowieniem i prowadzeniem sprawy, bez możliwości ponownej mediacji. Pokrzywdzona w ugodzie odstąpiła od dążenia do ukarania oskarżonego.

Po ponad trzech miesiącach sąd, stwierdzając, że wpłynęło sprawozdanie mediatora o zawartej ugodzie, na posiedzeniu, na którym strony nie były obecne, umorzył warunkowo postępowanie na okres próby dwóch lat, orzekając świadczenie pieniężne w wysokości 600 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz



Pomocy Postpenitencjarnej i zobowiązując oskarżonego od powstrzymania się od nadużywania alkoholu w okresie próby.

Postępowanie w sprawie trwało dwa lata i trzy miesiące. W okresie próby nie podjęto postępowania karnego.

### ***Ankieta nr 143, grupa eksperymentalna***

Mężczyzna, lat 53, wykształcenie zasadnicze zawodowe, nie pracuje, rencista, żonaty, ma dwie dorosłe córki, dwoje wnuków, został oskarżony o to, że znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną, jedną z córek i wnukiem, w ten sposób, że bił ich rękami po całym ciele, używał w stosunku do nich słów uznanych powszechnie za obelżywe oraz groził im wyrzuceniem z domu (tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.). Wyrok zapadł w czerwcu 2013 roku. Mężczyzna został skazany na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na dwuletni okres próby, oddając oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego. Jednocześnie sąd zobowiązał oskarżonego do uczestnictwa w oddziaływaniu korekcyjno-edukacyjnym oraz nałożył obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu. Sprawca zgłosił się do programu korekcyjno-edukacyjnego organizowanego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, przy czym brak daty zgłoszenia, informacji, jak długo uczestniczył w programie i czy w ogóle go ukończył. Gdy kurator zaczął to sprawdzać, okazało się, że skazany nie bierze udziału w zajęciach, wyjechał, podobno do pracy poza miejsce zamieszkania. Miał też podjąć terapię antyalkoholową, a nie zrobił tego. Kurator złożył wniosek o zarządzenie wykonania zawieszony kary. Wniosek nie został uwzględniony.

### ***Ankieta nr.184, grupa eksperymentalna***

Mężczyzna w wieku 44 lat, o wykształceniu podstawowym, pracujący dorywczo, żonaty, ojciec dwóch córek, został oskarżony o to, że od marca do listopada 2012 roku znęcał się fizycznie i psychicznie nad całą rodziną (żoną, dwiema córkami oraz własnymi rodzicami), w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu, bił ich i szarpał, oraz groził pozbawieniem życia (np. odkręcał gaz), tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę jednego roku pozbawienia wolności, którą warunkowo zawiesił na trzyletni okres próby. Ponadto sąd nałożył na sprawcę 5 obowiązków probacyjnych, oprócz uczestnictwa w oddziaływaniu korekcyjno-edukacyjnym, był

to obowiązek powstrzymania się od naużywania alkoholu, poddania się terapii uzależnień, obowiązek przeproszenia pokrzywdzonych oraz poprawnego zachowania się wobec nich. Natomiast, co ciekawe, sąd nie zastosował wobec niego dozoru kuratora - można się więc zastanawiać, kto i w jaki sposób dbał o wypełnianie tych obowiązków. Warto dodać, że sprawca był już poprzednio karany, w 2012 roku, również z art. 207 k.k., przy czym skazano go wówczas na taką samą karę. Skazany miał dwie próby samobójcze, lecz brak o tym dokładnych danych. W badaniu psychiatrycznym stwierdzono u niego uzależnienie od alkoholu oraz nieprawidłową, osłabioną organicznie osobowość. Wiele razy podejmował i przerywał leczenie przeciwalkoholowe. Do programu korekcyjno-edukacyjnego został skierowany, ale się nie stawił. Podjął natomiast kolejne leczenie w związku z uzależnieniem od alkoholu i, jak wyraził się kurator, skutecznie je ukończył. Ponieważ jednak nie głosił się do programu korekcyjno-edukacyjnego, na wniosek kuratora odwieszono mu karę pozbawienia wolności. Skazany się od tego odwołał – wprawdzie nieskutecznie, lecz później uzyskał zgodę na dozór elektroniczny. Obecnie pracuje, nie pije i, mimo niezrealizowania uczestnictwa w oddziaływaniu korekcyjno-edukacyjnym, jego sytuacja wydaje się pozytywna.